Nr 252b. Dnia 12 września. Sobota. Dnia 31 sierpnia (12 września) 1885 r.

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro w kościołku Dzieciątka Jezus przypada na pamiątkę poświęcenia tegoż kościołka odpustowe nabożeństwo.

— Pojutrze przypada pamiątka Podwyższenia krzyża świętego; z tego tytułu odbędą się nabożeństwa odpustowe: w kościele św. Krzyża w dzień pamiątki, to jest w poniedziałek; w kościołach zaś św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Ducha (po-paulińskim) w przyszłą niedzielę dnia 20-go b. m.

Niedziela jutrzejsza jest też świętem Imienia Marji, ustanowionem w roku 1683-im na pamiątkę zwycięstwa nad turkami pod Wiedniem.

Przegląd polityczny.

O zatargu hiszpańsko-niemieckim piszą do nas z Wiednia pod d. 9-ym b. m.:

„Już prawie nie ulega wątpliwości, że zatarg hiszpańsko-niemiecki zakończy się pokojowo, a to wygraną—Hiszpanji. W kołach dyplomatycznych utrzymują, że skoro tylko uda się rządowi madryckiemu i królowi Alfonsowi utrzymać władzę w swych rękach i zapobiedz wszelkim niespodziankom ze strony pospólstwa stołecznego, to zwycięstwo w drodze układów dyplomatycznych zapewnionem jest dla Hiszpanji. Wielki kanclerz przerachował się tym razem, ale sam pierwszy spostrzegł swój błąd i zanadto czuje się wielkim, aby dalej upierać się przy nim.

Po raz pierwszy widzi Europa kanclerza cofającego się przed słabszym. Nawet kwestja zadosyćuczynienia, jak słyszę ze strony dobrze poinformowanej, nie stworzy wielkich trudności. Satysfakcja naturalnie będzie żądaną, ale także i udzieloną. Tylko, że kanclerz nie będzie jej żądał natychmiast, a mianowicie do chwili, aż uspokoją się cokolwiek namiętności w Madrycie. Gdyby zniewaga, jakiej doznała ambasada niemiecka w Madrycie popełnioną została w stolicy mocarstwa pierwszorzędnego, żądanie satysfakcji nastąpiłoby natychmiast i z całym naciskiem. Ale wobec Hiszpanji potęga niemiecka nie czuje potrzeby tak doraźnego postępowania. A tembardziej przemawiają względy roztropności za tem, aby rząd niemiecki zdecydował się na ustąpienie, które jak tylko nastąpi, postawi rząd hiszpański w możności dania jakiejkolwiek satysfakcji bez narażenia godności narodowej.

Dla Niemiec jest ustąpienie z wyspy Yap tem łatwiejszem, iż statek niemiecki nie zostawił tam żadnej załogi. Już i *Vossische Ztg* oznajmia, że książę Bismark skłonnym jest do ustąpienia z wyspy, jeżeli Hiszpanja dowiedzie, że takową pierwej wzięła w posiadanie.

Trzy względy zmuszają kanclerza do roztropnego postępowania. Wzgląd na opinję publiczną we Włoszech, która się dosadnie oświadcza za Hiszpanją; wzgląd na handel zamorski Niemiec, który ogromnieby ucierpiał w razie wojny od hiszpańskich statków korsarskich, czemu zapobiedz flota niemiecka, acz nader dzielna lecz nadto mała, nie byłaby w stanie, a wreszcie, jak słyszę, wzgląd nader ciekawy, mianowicie, iż zachodzi obawa czy w razie grożącego niebezpieczeństwa jedno lub więcej państw centralnej Ameryki, spokrewnionych węzłem narodowości z Hiszpanją, nie pośpieszyłoby z flotą swą w pomoc krajowi macierzyńskiemu, a flota tychże, naprzykład chilijska, jak wiadomo, nazbyt jest silną aby razem z hiszpańską nie zdobyły przewagi nad niemiecką.“

W kwestji tej wziąć na uwagę należy jeszcze okoliczności następujące. Niemcy oświadczają gotowość zwinięcia flagi swojej na wyspie Yap, jeżeli rząd madrycki dowiedzie, iż wpierw już zajął wyspę w posiadanie faktyczne, zanim niemiecka łódź działowa „Iltis” stanęła u jej brzegów. Otóż, jak zapewnia madrycka *Epoca*, okręty hiszpańskie „San Quintin” i „Manila” już od dnia 21-go sierpnia stały na kotwicy w przystani Yapu, coby w razie potrzeby uważać można za „objęcie w posiadanie faktyczne”. Tę drogę wygodnego ominięcia Scylli i Charybdy należałoby przyjąć tem snadniej, że „Iltis” nie zostawił na wyspie żadnej załogi niemieckiej; ewakuacja byłaby przeto tylko idealną.

W Paryżu utrzymuje się pogłoska, iż pokojowy zwrot w kwestji wysp Karolińskich nastąpił wskutek napisania przez króla Alfonsa XII-go własnoręcznego listu do cesarza Wilhelma, w którym przedstawia mu grozę swojego położenia. Tron młodego króla jest istotnie podminowany przez agitację republikańską Zorilli i Serrana, popieraną gorąco przez wpływowe koła radykalne w Paryżu. Byłoby rzeczą naturalną, gdyby ks. Bismark cofnął się wobec widoków obalenia tronu w Hiszpanji i podania tem samem pomocnej ręki żywiołowi rewolucyjno-anarchiczno-republikańskiemu. Ks. Bismark uważa się za paladyna monarchji i konserwatyzmu w Europie; trudno przypuścić, aby rzucał na kartę gry hazardownej zasadę legitymizmu monarchicznego, który z natury swojej musi być zachowawczym.

Dzienniki zagraniczne podają następujące szczegóły o środkach obrony morskiej, jakie posiada Hiszpanja.

Hiszpański brzeg Atlantyku od rzeki Bidassoa (granica francuska) aż do Minho (granica portugalska) najeżony jest cały nader niebezpiecznemi podwodnemi skałami, które czynią przystęp niesłychanie trudnym, a wysadzenie na ląd znaczniejszych oddziałów wojska prawie niemożliwem.

Na tym brzegu posiada Hiszpanja siedm portów większych, które dzięki swej przyrodzonej sytuacji lub też poczynionym obwarowaniom, są zupełnie zasłonięte przed atakami floty i mogą służyć za wyborne schronienie dla okrętów wojennych. Porty te, od Bidassoa do Minho, są następujące: San Sebastian, Bilbao, Santona, Santander, Ferreol, Corunna i Vigo.

Port San Sebastian, niedostępny dla wielkich okrętów, jest broniony przez fortecę Santa Cruz de la Mota, zbudowaną u wejścia do miasta, od strony morza, na wzgórzu mającem 130 metrów wysokości. Twierdza ta jest dobrze uzbrojoną.

Port Bilbao, również nieprzystępny dla wielkich okrętów, zasłonięty jest fortyfikacjami Portugalety i Olveagi.

Santona jest tem dla Hiszpanji, czem Tulon dla Francji. Port to najwygodniejszy i najlepiej zasłonięty. Miasto posiada arsenał marynarki. Napoleon I pojmował znaczenie tego portu i gdy odda-

Jak umierają kwiaty...

Zdawało mi się, że to czerwiec jeszcze...

Aleją Ujazdowską mknie powóz za powozem, wlecze się dorożka za dorożką, gdzieniegdzie nawet podnosi się nieśmiały tumanik kurzawy, a i przechodniów niebrak po obu stronach szerokiej ulicy i na placu Aleksandra wcale jakoś ludno. Na którymś z tramwajów spostrzegam lakoniczny napis „Wystawa”.

Wprawdzie na kasztanach w pełnej zieleni tu i owdzie żółty liść złoci się w słońcu, wiatr chłodny trawę muska i w powietrzu dokoła czuć, jak to mówią, jesień—ale... feljetonista wasz, najłaskawsi czytelnicy, spadł świeżo, jak z nieba, na bruk miejski, znalazł się nagle wśród ruchu dobiegającej do końca wystawy, daty pomięszał na chwilę w pamięci, zamyślił się i...

Zdawało mi się, że to czerwiec jeszcze.

— Na wystawę!—krzyknąłem wskakując do dorożki, tak najzupełniej, jak przed trzema miesiącami.

I jak przed trzema miesiącami, stanął mój wehikuł na tem samem miejscu, pod tą samą bramą misternie zielenią owiniętą, przed bramą wystawy... tylko już nie rolniczo-przemysłowej, jeno *tout simplement*—ogrodniczej.

Miły Boże, co za dziwne wrażenie!

Na pozór wszystko tak jak było, zdaleka „błękitnieje” pawilon Gostyńskiego, szarzeje długa ściana głównego pawilonu, czernieje kiosk majolików, połyska jeden, drugi, dziesiąty dach znany, na lewo poważna halla piwna, na prawo aleja kiosków—gdziebądź spojrzysz coś dobrze znajomego. Ale gdzież tertas kół i maszyn, świst lokomobil, brzęk, rumor, rwetes, odgłosy dzwonów? Sza, cisza dokoła wszędzie, wiatr szeleści melancholicznie po klombach mocno już podeschłych krzewów wyrosłych nagle jak z pod ziemi...

Szukam wzrokiem majestatycznych beczek Junga — znikły. Szukam piramid węgla, cegieł, bloków i rur żelaznych — znikły. Państwo Flory rozsiadło się wielmożnie w przybytkach minionej wystawy, uprzątając z nich wszystko coby minione czasy przypomnieć mogło.

I mówić tu jeszcze o słodyczy, słabości i niewinności... kwiatów!

Stłumiam w sobie nielicujący z powagą feljetonowego sprawozdawcy liryzm, uzbrajam się w odpowiednią trzeźwość i objektywność sądu i rozpoczynam wędrówkę... po dobrze znajomych ścieżkach.

Co chwila niespodzianka.

W przybytku perfumeryj naszego chemicznego laboratorjum — ogrodowizny; w pawilonie piwa — najtrzeźwiejszy pod słońcem komitet wystawy, w pawilonie z kutego żelaza, gdzie to, czy pamiętasz panno Cecyljo, na widok bujającego się małego łóżeczka między dwoma dużemi przyśpieszyliśmy kroku mocno zażenowani oboje — teraz jakowyś skład nasion i mebelki ogrodowe już żadnych zgoła wrażeń potajemnych nie wywołujące. Na miejscu gdzie rozlegały się czarowne dźwięki fortepianów Kerntopfa pod biegłą ręką Michałowskiego i Padarewskiego — teraz pluszcze monotonnie w biały basen fontanna.

Wytrwali tylko na stanowisku p. Jung, majoliki nieborowskie i p. Sztengel, który i tu nawet artystyczne mozajki z biszkopcików zamienił na... konfitury i soki. Wytrwała ostatecznie i p. Lucyna Ćwierczakiewiczowa, czemu się zresztą dziwić nie sposób, albowiem znane jej przyprawy drwią sobie z pory roku i składu okoliczności. Dobre dla kucharza, smaczne dla przemysłowca, niezbędne dla rolnika, miłe ogrodnikowi. Maszyny rdza przetrawi, rola wyjałowieje, drzewa owocowe poschną — p. Lucyny smakołyki żyć będą wiecznie. Amen.

Inaczej z kwiatami.

Pamiętacie państwo wiersz Malherbe'a:

Oh! Elle était du monde, ou les plus belles choses
Ont le pire destin!
Et Rose, elle a vecu ce que vivent les roses,
L'éspace d'un matin!...

Nie żądajcie przeto od nich więcej niż dać mogą i nie dziwcie się, że w tydzień po zerwaniu najpiękniejsze róże—zwiędły.

Wstąpmy do głównego pawilonu.

Jak to tu pięknie być musiało, gdy wystawa była jeszcze w pełnem kwieciu! Co bukietów, co kwiatów, co klombów i klombików i parterów!

Wśród stosów powiędłych róż, lewkonij, storczyków, rezed i bratków szukamy szczątków barw i krasy...

Oto trzymają się jeszcze jako tako georginje Hosera, astry i—nieśmiertelniki.

Widzieliście państwo serce misternie z różowych nieśmiertelników ułożone? Co za genjalny pomysł! Ależ to w ramki oprawić, ozłocić takie nieśmiertelne serce!...

Dziwimy się szczerze, że wystawca nie dostał dyplomu uznania.

Jeszcze trochę zapachu błąka się po nad konającemi bukietami róż Bardeta. Należałoby wysłać na miejsce jakich paru poetów, a jednogłośnie zaopinjowaliby, że to nic innego, tylko „śpiew łabędzi kwiatów”.

Nieinaczej.

Oddawszy pokłon pięknemu okazowi *Eucaliptus globulus*, dobroczyńcy odświeżającemu powietrze dokoła siebie, którego chowanie w mieszkaniach polecamy gorąco, rozglądając się po palmach rozłożystych i przeróżnych cudach roślinnych, natrafia

wał Hiszpanję bratu swemu Józefowi, wyraźnie wyłączył Santonę i zarządził tam rozpoczęcie robót fortyfikacyjnych, które z tego portu uczynić miały Gibraltar francuski.

Santander, położony o trzydzieści kilometrów na zachód od Santony, posiada również twierdzę i cztery silne forty.

Powyższe cztery forty położone są w zatoce biskajskiej. Na Atlantyku właściwym znajdujemy tylko porty Ferreol, Corunna i Vigo.

Ferreol jest to miasto militarne, posiadające arsenały, warsztaty i magazyny broni; położone jest w małej zatoce, której bronią potężne baterje, górujące nad pobrzeżem.

Port Corunna jest wyborny i bardzo obszerny, zamknięty granitowemi skałami i broniony przez kilka silnych fortów.

Vigo pod względem obronnym znajduje się w bardzo złym stanie, ale dzięki swemu położeniu w głębokiej zatoce, mógłby być łatwo i rychło wzmocnionym.

Hiszpański brzeg morza Śródziemnego posiada również poważne środki obronne. Na brzegu europejskim mają hiszpanie trzy fortece: Kadyks, Tarifa i Algesiras, od strony afrykańskiej twierdze: Ceuta i Tetuan.

Dwaj wybitniejsi mężowie stanu na Zachodzie: Lepère i Possada Herrera, zmarli w ostatnich dniach. Lepère liczył lat 62; był on podsekretarzem stanu spraw wewnętrznych w gabinecie Dufaure z dnia 14-go grudnia r. 1877-go; następnie objął tekę rolnictwa i handlu, którą zamienił wkrótce za tekę spraw wewnętrznych. Dnia 16-go maja r. 1880-go ustąpił z gabinetu i był odtąd prezydentem klubu radykalnej lewicy. Zmarły dnia 8-go b. m. w Madrycie Don José de Possada Herrera doszedł 70 lat życia w służbie publicznej. Rozpoczął swój zawód od posady profesora na uniwersytecie w Oviedo; wstąpiwszy do kortezów, wszedł do grupy umiarkowanie-liberalnej, do której stale odtąd należał. W gabinecie O'Donnela objął tekę spraw wewnętrznych, którą przez lat pięć dzierżył. Utworzenie stronnictwa umiarkowanych postępowców (progressistów) pod nazwą „unji liberalnej" było jego dziełem. W liberalnym gabinecie Sagasty z r. 1881-go był prezydentem rady stanu i ministrem korony. W dniu 14-ym października r. 1883-go po ustąpieniu Sagasty utworzył gabinet umarkowanie wolnomyślny, który wszakże już w dniu 18-ym stycznia roku 1884-go musiał ustąpić miejsca zachowawczemu ministerjum Canovasa i Pidala.

Br. Z.

Wystawa ogrodnicza.

Kwiaty cięte i bukiety, plany, rysunki, malowidła.

Pisząc w poprzednim artykule o urządzeniu pawilonu głównego, mówiliśmy przeważnie o jego środkowej części, zajętej roślinami cieplarniowemi i szklarni zimnej i położywszy nacisk na najwięcej „przyjaciół" ogrodnictwa obchodzącą i dla szerszej publiczności nadzwyczaj interesującą wystawę roślin hodowli pokojowej dra St. Markiewicza, prawą stronę owego pawilonu przez przepyszną wystawę roślin braci Hoserów zajętą, skończyliśmy na kiosku bukietów tejże firmy.

Kiosk ten niech będzie punktem wyjścia dalszego ciągu naszego sprawozdania.

Bukiety te są wielkiej estetycznej piękności. Występ wspaniały, jak zwykle tej firmy, gdy się do występu bierze. Jesteśmy nawet przekonani, że bukiety te zyskałyby jeszcze wiele, gdyby w tymże kiosku nie było piękniejszych rzeczy tej firmy. Tą rzeczą piękniejszą są najmodniejsze zresztą i nadzwyczajną lekkością w ułożeniu odznaczające się koszyki kwiatami przybrane.

Przyznajemy się chętnie, iż mniej nawet wybredne formy koszyków samych lepiej nam się podobały, niż wyszukane rogi obfitości, serca, liry i tym podobne fantazje. Koszyczek zgrabny, estetycznej formy sam przez się, wyłożony mchem na dnie i bokach, ozdobiony prześlicznemi kwiatami i roślinami, a raczej liśćmi roślin, robi wrażenie czegoś iście feerycznego. Potrzeba tu gustu nader wyrobionego i fantazji twórczej bukieciarza. Kierujący tym działem zakładu br. Hoserów jest prawdziwym artystą.

Naprzeciw kiosku tego stoi drugi prostokątnej formy, w którym umieścił się z bukietami swemi p. Michalski, którego wyroby bukieciarskie również zasługują na uwagę. Między innemi widzimy ładną bardzo poduszkę i gustownie przybrany róg obfitości.

Przechodząc do środkowego stołu tej części pawilonu, zastajemy wyroby p. Bardeta zupełnie w innym guście. Są tu przedewszystkiem stroje balowe dla dam, zrobione z kwiatów. Wiązanki to prześliczne. Brosze, bransolety, djademy, kolje, wachlarze ułożone z kwiatów, kształtem, gustem i delikatnością wyrobienia niezrównane.

Bukiety p. Bardeta, a między innemi jeden prześliczny ślubny, zwracały uwagę publiczną i nadzwyczaj się podobały. Widzieliśmy też tutaj piękne wcale żardinierki.

Idąc dalej, na tym samym stole znajdziemy róże cięte z willi Marynin. Mieczyki wśród roślin cieplarniowych ustawione, bardzo ożywiają ten stół, na którego drugim końcu przedstawili trochę różnych kwiatów pp. Bujalski i Karol Zawada z Częstochowy.

Stół boczny po prawej stronie od brzegu zajmują malatury na porcelanie, atłasie, marmurze p. Izabeli Miniewskiej. Są tu rzeczy prawdziwie artystyczne. Blat porcelanowy w liście begonij, stolik marmurowy astrami przyozbiony, piękne wachlarze, a w końcu i drobniejsza robota, doniczki, wazony, a nawet piórniki z drzewa piękną malaturą przyozdobione, godne są uwagi i szerszego rozpowszechnienia.

Dalej idą bukiety stołowe p. Babickiego, a tuż za nim staje z bukietami swemi wielkiej piękności p. Brogowski.

W tej ostatniej wystawie oryginalnością formy i pięknością a lekkością paru rysunków, zmienianych w ciągu wystawy, zaćmiewa inne tak nazwany „kapelusz". Jest to słomiany blat, zawieszony na stalugach i w rembrantowskich swych wygięciach kwiatami przystrojony. Rzucone niby niedbale pęczki kwiatów, zielenią przetkanych, stanowią prawdziwie piękny obraz.

Na tle mieczyków płomienistych wcale dobre bukiety przedstawił p. Wolski.

W guście p. Bardeta ozdoby tualetowe, cięższe nieco, dał p. Brzozowski.

Obok p. Krell przedstawił bukiety, rogi obfitości, serca i t. p.—z suchych kwiatów. Jako gust i układ świetności w tem nie ma, lecz p. Krellowi należy się uznanie za wprowadzenie do kraju nowego przemysłu farbowania tychże suchych kwiatów.

Dobiegając końca stołu prawego, przychodzimy do kiosku firmy „Conrad", która wystawiła bardzo piękne fotografje roślin, bukietów, koszów z owocami itp.

Powtarzamy tu raz jeszcze, że fotografje takie kolorowane nie zdają nam się zasługą firmy fotograficznej—chociaż są wspaniałe. Chcielibyśmy aby wynagrodzono uznaniem malarza, który je na podkładce fotografji wykonał.

Po za firmą „Conrad" ścianę szczytową zajęła wystawa porcelany p. Fijałkowskiego, przyozdobionej przez p. Malinowską. Wystawiono tu pięknie malowane talerze, wazony, doniczki itp. rzeczy, bardzo estetycznie przedstawione.

Stół lewy zajęły róże cięte. Wielka kolekcja braci Kaczyńskich, mniejsza ale bardzo też piękna p. Kronenberga i spóźniona do konkursu bardzo wspaniała p. Ulricha tembardziej wzbudzają podziw, że pora na te kwiaty jest wielce spóźniona, a przytem z powodu deszczów i zimna bardzo nieprzyjazna.

Kilkadziesiąt nazwisk musielibyśmy wyliczyć, żeby zwrócić uwagę na prześliczne odmiany róż, których to odmian jest tysiące. Zaniechać więc tego musimy.

Zakończa stół od wyjścia do środka kolekcja roślin bulwiastych, mieczykami ożywiona.

Po nad różami, w wonnem miejscu, rozwieszono nader dokładne malowidła owoców przez p. Malinowską przedstawione, dalej z natury brane obrazki z królestwa roślin i kwiatów p. Makowieckiej.

P. Poświkowa swemi obrazami „Z pola i z lasu", p. Adela Bardetówna akwarelami kwiaty przedstawiającemi świetnie się popisały.

P. Kamiński wystawia śliczne rysunki kwietników, w których ładne zestawienie kolorów i prosty rysunek zasługują wielce na uwagę.

Kto widuje *Ogrodnika polskiego*, temu nie są obce chromolitografje p. Główczewskiego, przedstawiają-

---

my co chwila na smętne cmentarze. Schną, więdną, umierają kwiaty...

Im barwniejszy był z nich który, im silniejszy i piękniejszy, tem większą po sobie pozostawia lukę w bukiecie, tem szkaradniejszą świeci ruiną, tem większy żal budzi. I rzecz dziwna — oto drobne skromne, niepokaźne niezapominajki z wystawy p. Bujalskiego przetrwały najsilniejsze róże i jedne pozostały świeże wśród całego otoczenia. Wówczas, gdy pełno było wkoło cudnych kwiatów, nikt na nie nawet uwagi nie zwrócił, dziś mimowoli każdy się zatrzyma przed niemi, popatrzy chwilę, uśmiechnie.

— Patrz, moja droga, jakie świeże niezapominajki! — zawołała jedna z pań idących przedemną o parę kroków.

I stały długą chwilę, przyglądając się im z lubością, pochylone nad koszem nawpół zwiędłych kwiatów, te dwie elegantki wielkiego świata, dla których róże i kamelje nigdy nie były dość pięknemi. Gdyby kwiaty czuć mogły, miałyby owe niezapominajki piękną chwilę tryumfu...

— A pan tu co porabiasz? — zagadnął mię ktoś z tyłu.

Odwróciłem się szybko.

— Jak się masz, kochany filozofie. Widzisz, oglądam wystawę, co prawda nieco zapóźno, ale nie z mojej winy.

— Wróciłeś co tylko?

— Tak właśnie i trafiam na ostatnie chwile wcale jeszcze pięknych „pańskich ostatków".

— Warjat, dalibóg, warjat! I pocóż ty tu się włóczysz wśród suchych badylów? A czyś ty widział dynie p. Trzeszczkowskiego, co to na nich wazon cały staw i jeszcze miejsca zostanie, czyś widział buraki pastewne z Wilanowa, czyś widział...

Anim się obejrzał jak znaleźliśmy się na wystawowym placu.

Tam towarzysz mój jął mi przekładać szeroko i długo co za wielka różnica między kwiatem więdnącym w dni parę, Bóg wie po co i na co stworzonym, a ogrodowizną, która zimę całą przetrwa najwyborniej i prawdziwy pożytek ludzkości przynosi.

Oglądaliśmy arcydzieła kunsztu ogrodniczego, drzewa owocowe w wazonach, dźwigające na łokciowym pniu kilkocalowe gałązki, uginające się pod ciężarem przepysznych jabłek i gruszek. Oglądaliśmy sadzonki wisien i śliw, których liście przyszłe i owoce przyszłe dotwarzać musieliśmy wysiłkiem wyobraźni. Oglądaliśmy krzewy zwyczajne i nadzwyczajne, których nazwy łacińskie akurat jednocześnie z polskiemi już mi wywietrzały z pamięci.

— Widzisz, tego — kładł mi w głowę mój przewodnik — p. Erazm Majewski układa właśnie taki „Słownik nazw botanicznych polskich", że odtąd zamiast np. *Salix rosmarinifolia* mówić będziemy po prostu „Kałużnica", zamiast *Salpa* najwyraźniej „Mięcz", zamiast...

— A w jakimże to porządku—przerwałem—zapominać właściwie należy, czy wpierw *Salpa*, a potem „Mięcz", czy też „Mięcz", a potem *Salpa*?...

Zażegnałem spadającą na mnie burzę entuzjastyczną pochwałą olbrzymiego stosu porów i selerów.

Filozof pożegnał mnie z rozpromienionem obliczem, rad że przecież udało mu się człowieka, zajętego takiemi jak kwiaty fatałaszkami, zwrócić ku przedmiotom realniejszej i pożyteczniejszej natury.

Skończyło się zupełnie tak jak w satyrze Krasickiego:

...„Te są wstrzemięźliwości zalety, pobudki,
Te są..." „Bądź zdrów!" „Gdzie idziesz?" „Napiję się wódki "

Ja—wróciłem do kwiatów.

I kiedym tak szedł mimo krzewów uschniętych, parterów kwiatowych pożółkłych, klombów rozchylających się więdnąc ku ziemi, stanęły mi żywo w pamięci wiejskie tam lasy i pola, hen na północ wysunięte. Ostrzejsza jesień niż tutejsza przechodzi tam teraz nad niemi, liście z drzew zmiata, kwiaty mrozi i rankami kładzie na łąki srebrne przymrozków szrony. Kwiaty tam już niemal wszystkie pomarły, a gdy chwila taka nadeszła, czas wielki zabrać się do żwawej pracy, uratować ziarno, nasienie skrzętnie przechować, aby na nową wiosnę posiane, znów bujnie zakiełkować mogło.

Konające kwiaty zdają się mówić do nas: nasiona nasze zbierajcie, abyśmy znów ożyć mogły, gdy czas przyjdzie!

A uczucia, wrażenia, myśli, ażaliż to nie kwiaty ducha naszego?

Wschodzą, trwają krócej, dłużej i giną niezależnie najczęściej od woli i chęci naszej. Gdy pora najpiękniejszego rozkwitu nadejdzie, wtenczas właśnie pojawia się pierwszy zwiastun więdnięcia, jeden, drugi listek poczynający usychać. Za tym pierwszym listkiem więdnąć poczyna cała korona, kwiat schyla się ku ziemi, schyla i opada.

I zdarza się wtedy często, iż rozwijający się wśród róż, gardenij i narcyzów oddawna, niepostrzeżenie kwiatek drobny, niepokaźny, nabiera właśnie wtedy siły i powabu, gdy pustka dokoła niego się rozszerzać zacznie, aż wreszcie zostaje sam jeden tem milszy, że najtrwalszy i jedyny.

To są owe niezapominajki z przekwitającej wystawy róż...

I oto dlaczego, gdyśmy zachęcali gorąco do zwiedzania wystawy przemysłu i rolnictwa, ze względu na korzyść, którą przynieść mogło, gdyśmy potem wspominali tak często o najpiękniejszych dniach wystawy ogrodniczej, dziś po raz ostatni, na dni parę przed jej zamknięciem rzucamy tych luźnych uwag kilka—nie bez myśli przewodniej.

W dzień chłodny, smutny, jesienny pójdźmy na wystawę: jest w tem jeszcze korzyść i nauka.

Pójdźmy patrzeć jak umierają kwiaty...

Stenio

ce owoce, kwiaty z całą dokładnością rysunku i kolorytu. Są tu prawdziwe dzieła sztuki. Tego rodzaju robót długo nam w kraju brakowało. Pan Gł. śledzi postęp swej sztuki i niczego nie zaniedbuje dla utrzymania się ciągle na wyżynach, wzorom zagranicznym w niczem nie ustępując.

Wpośród tych malowideł znajdujemy małą cząstkę ściany, poświęconą planom parków, budowli ogrodowych i t. p.

Tu najpokaźniej wystąpił p. Walery Kronenberg, znany już zresztą z prac swych w tym rodzaju na gruncie wykonanych. Przedstawił on kilka planów wybornych, odznaczających się połączeniem praktyczności w zużytkowaniu miejsca z estetycznemi względami. Wyróżnia się tu z pomiędzy innych plan parku raszyńskiego.

Dalej w planach budowli ogrodowych spotykamy p. Łubę z projektem cieplarni.

Za nim idą plany br. Turkowskich i p. Zawady piękne wprawdzie lecz mało oryginalne, a zakończa ten szereg skromny lecz wieloma zaletami odznaczający się plan p. Chrzęcickiego.

W następnych artykułach przejdziemy do produktów warzywnictwa i sadownictwa na wystawie przedstawionych.

PO LATACH.

Przynosiłem świeże kwiaty,
Przysięgałem jej przed laty
W świątyni.
I czekałem pełny drżenia
Cichych słówek i spojrzenia
Bogini.
Była dla mnie snów aniołem,—
Z pochylonem kornie czołem
U jej stóp,
Ja klękałem z myśli stadem
Pierś szarpiącem, z licem bladem
Jako trup.
Gotów byłem biedz na boje,
Walczyć, zbrojny w twardą zbroję,
Za jej cześć.
Gwiazdkę z nieba ukraść dla niej
I w ofierze mojej pani
Życie nieść.
Dzisiaj nic mi już nie trzeba,
Wszelka troska z mego nieba
Uciekła.
Tylko widzę, że niezawsze
Owo niebo jest łaskawsze
Od piekła...

Or—ot.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= W Petersburgu rozpoczną się dnia 14-go b. m. obrady zjazdu nadzwyczajnego przedstawicieli wszystkich kolei żelaznych państwa rosyjskiego. Na zjeździe roztrząsana będzie sprawa wprowadzenia w wykonanie „Ogólnej ustawy dla kolei żelaznych“.

= Zarząd główny poczt i telegrafów zawiadamia, iż oddziały pocztowe i stacje telegraficzne: w Wietce w gubernji mohylewskiej i Rzyszczowie na Ukrainie przekształcone zostały na oddziały pocztowo-telegraficzne; kantory pocztowe i stacje telegraficzne: w Sokółce w gubernji grodzieńskiej, Szkłowie w mohylewskiej i Jurburgu w kowieńskiej zaliczone zostały do kantorów pocztowo-telegraficznych klasy VI.

= *St. Pet. wied.* zapewniają, iż w ministerjum skarbu rozbierany jest projekt podniesienia cła od dowożonej z zagranicy rudy miedzianej z 4 kop. do rs. 1 od puda.

= Kolej terespolska zawiadamia, iż z dn. 5-ym października r. b. wejdzie w życie specjalna taryfa na przewóz cukru w pełnych ładunkach wagonowych ze stacyj kolei wiedeńskiej, bydgoskiej, oraz stacji Łódź kolei fabryczno-łódzkiej i Warszawa-Praga *loco* i magazy tranzytowe kolei terespolskiej do stacyj kolei libawsko-romeńskiej, oddziału libawskiego *via* Mińsk, Wilejka i Koszedary.

= W poniedziałek, dnia 14-go b. m., rozpocznie się na komorze celnej sosnowickiej licytacja różnych towarów skonfiskowanych, oszacowanych na 4,500 rs.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza numera i nazwiska 9-iu dorożkarzy, którym za niewłaściwą jazdę zostało wzbronionem raz na zawsze zajmowanie się procederem dorożkarskim.

= Czterej stróże domów, którzy przyczynili się do ujęcia rabusiów napadających na Stypułkowskiego i policjanta Świderskiego, otrzymali od p. oberpolicmajstra wynagrodzenie pieniężne: jeden w kwocie 5-iu a trzej po 3 ruble.

= Na mocy postanowienia zapadłego na zgromadzeniu ogólnem wydziałów sądu okręgowego warszawskiego, począwszy od dnia jutrzejszego posiedzenia sądowe w sprawach cywilnych i karnych rozpoczynać się będą w sądzie okręgowym o godzinie 10-ej zrana, oskarżeni zaś, świadkowie, eksperci, tudzież wszystkie osoby należące do sprawy wzywane będą od tejże daty na posiedzenia sądowe na godzinę $9\frac{1}{2}$ zrana.

= W rozporządzeniu tutejszej gminy starozakonnych znajdują się wsparcia z czterech legatów dla biednych rodzin, rzemieślników, panien na wydaniu, wdów i sierot. Pragnący się ubiegać o powyższe wsparcia mogą składać podania w zarządzie gminy do dnia 15 go października r. b.

= Od dnia 13-go października odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem sobót i uroczystości dworskich, sprzedaż przez publiczną licytację niewykupionych w swoim czasie fantów, zastawionych do d. 13-go stycznia r. b. w kasie zarządu gminy starozakonnych.

= W dniu jutrzejszym, od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w tutejszym tattersalu licytacja na konie wyrańżerowane lejbgwardji huzarów i ułanów.

= Z dniem jutrzejszym kończą się ferje letnie we wszystkich tutejszych instytucjach sądowych.

= Dnia 8 go października, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie akjonarjuszów Towarzystwa przemysłowego Lilpop, Rau i Loewenstein.

= P. Celiński, znany rzeźbiarz krakowski, autor premjowanego modelu na konkurs mickiewiczowski, przebywa obecnie w Warszawie.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Marta“ Flotowa.

W operze tej wystąpi gościnnie po raz szósty panna Justyna Machwicówna, a po raz trzeci panna Józefa Szlezygierówna.

Jutro pani Brajninowa odśpiewa po raz pierwszy „Halkę”.

Jontkiem będzie p. Myszuga.

W teatrze Letnim dzisiaj *great attraction* obecnego sezonu, po raz jedenasty „Mąż z grzeczności”; jutro „Livia Quintilla“, „Pan Benet“ i „Teatr amatorski“.

W teatrze Nowym dzisiaj „Porwanie sabinek“, jutro „Bettina“.

* Na repertuar dramatyczny sceny warszawskiej wprowadzoną ma być w sezonie zimowym sztuka pt. „Książę Zilah“, przerobiona ze znanej powieści Claretie'ego przez Zygmunta Sarneckiego.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożoną została jednoaktowa komedja oryginalna Wiktora Gomulickiego pt. „Skrytka”, z przeznaczeniem dla sceny teatru Rozmaitości.

Utwór ten drukowany ma być niebawem w *Echu*.

* Krystyna Nilsson objawiła zamiar dania koncertu w Warszawie.

Impresarjo jej czyni już kroki, celem urzeczywistnienia tej pożądanej dla nas myśli.

= Początek sezonu.

Pierwszy koncert naszego Towarzystwa muzycznego po letnich wakacjach odbędzie się w nadchodzącą środę.

Oprócz pp. Hertza i Barcewicza, z których pierwszy, prócz osobistego udziału w koncercie, zajął się całkowitem jego urządzeniem, w środowym koncercie dadzą się słyszeć panna Machwicówna i Flamówna, fortepianistka.

Koncert więc zapowiada się interesująco.

= Wystawa zbiorów.

Warszawscy malarze, nauczeni zeszłorocznem doświadczeniem, postanowili rozszerzyć zakres wystawy szkiców, która będzie otwartą w początku grudnia r. b.

Tak więc, oprócz prac gotowych, wystawione będą wszelkie efekta malarskie, jak kostjumy, modele, płótna, farby itp.

Urządzeniem wystawy zajmą się pp. Józef Ryszkiewicz i Juljan Maszyński.

= Tygodnik kucharski.

Wydawca zawieszonego *Tygodnika kucharskiego* zamierza wskrzesić to specjalne pismo.

Sądzimy, iż nabyte doświadczenie skłoni redakcję do uczynienia pisma interesującem dla sfer, dla których jest przeznaczone.

= Broszura na czasie.

Jeden z lekarzy warszawskich, dr J. Zejdowski, ogłosił drukiem niewielką rozmiarami broszurkę p. t. „Siła lecznicza ustroju ludzkiego w stosunku do cholery“.

Jest to rzecz traktowana w formie popularnej, dla każdego dostępnej, w której autor przeprowadza w zastosowaniu do cholery orzeczenie Hipokratesa, że natura sama wynajduje drogi leczenia i osiąga cel bez wskazówek i nauki.

Organizm ludzki, zdaniem autora, ma w sobie pewną siłę odporną, zdolną zwalczyć chorobę i z tej zasady wychodząc, dochodzi do wniosku, że przeciw cholerze najlepszym środkiem zaradczym jest unikanie wszystkiego, co cholerę może umocnić a organizmowi odjąć potrzebną energję.

Zaznacza też autor pewne skonstatowane przez własną praktykę symptomata, poprzedzające ukazanie się samej choroby.

= Kurs dla telegrafistów.

Zarząd kolei nadwiślańskiej postanowił, iż żaden z telegrafistów nie otrzyma posady w wydziale ruchu przed złożeniem egzaminu z ukończonego kursu w szkole istniejącej przy kancelarji naczelnika telegrafu.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się rok szkolny wzmiankowanych kursów.

Do szkoły zapisali się na uczniów tak aplikanci, jak i urzędnicy ubiegający się o wyższe posady.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Na budowę własnego gmachu dla Towarzystwa wioślarskiego zadeklarowano dotąd już około 20,000 urbli.

Można mieć nadzieję, iż z czasem mglisty projekt przyoblecze dotykalniejsze kształty.

Koszta wzniesienia własnego budynku wioślarskiego obliczają w przybliżeniu na 60,000 rs.

= Wydaleni z Niemiec.

Od kilku dni pociągami kolei bydgoskiej przyjeżdżają do Warszawy wygnańcy z W. Księstwa Poznańskiego.

W dniu wczorajszym widzieliśmy liczne grono przybyszów, dopytujących się, gdzie mogliby się schronić w nieznanej sobie Warszawie.

Wszyscy oni zamierzają poszukiwać pracy w naszem mieście.

= Godne uznania.

Jak nawet niemcy oburzają się na nieludzki akt wydalania spokojnych mieszkańców z granic pruskich, dowodzi fakt następujący.

Jeden z właścicieli ziemskich, prowadzących zarazem gospodarstwo przemysłowe w okolicy Warszawy, z urodzenia niemiec i poddany pruski, przyjął w tych dniach 12-tu wydalonych w charakterze oficjalistów i robotników.

Zacny człowiek jeździł w tym celu do Poznania i nieszczęśliwych ludzi zabrał na swój rachunek.

Piękny postępek cudzoziemca zasługuje na szczerą pochwałę.

= Bruki drewniane.

Z powodu powziętego zamiaru zaprowadzenia, sposobem próby, w jednym z punktów miasta bruku drewnianego, otrzymaliśmy uwagę, że bruk drewniany istnieje obecnie w dwóch najwięcej uczęszczanych punktach Berlina i Wiednia i że w obu tych miastach uznano ostatecznie, iż należy się go pozbyć.

W Berlinie bruk drewniany ułożony jest w najszerszym punkcie ulicy Unter den Linden, pomiędzy pałacem następcy tronu i zbrojownią.

Podczas panujących w r. b. upałów bruk ten wydawał tak dotkliwą i ostrą woń smoły, saletry i nawozu, że otwieranie okien w domach przyległych stało się niepodobnem.

Pomimo największych starań o utrzymanie ulicy w porządku i czystości, na powierzchni bruku utworzył się pokład lepkiego osadu, nie dający się niczem usunąć i utrudniający przejście przez ulicę, szczególniej osobom noszącym cieńsze obuwie, a więc kobietom i dzieciom, co przy znacznym ruchu powozów było przyczyną nieszczęśliwych wypadków.

W Wiedniu bruk ten zaprowadzony jest na Spiegelgasse, również bardzo handlowej i uczęszczanej, gdzie sprowadza takież same następstwa, skargi i utyskiwania.

Lokatorzy wyprowadzają się, a kupcy nie mogą zapobiedz zapowietrzeniu towarów.

Jeżeli relacja powyższa nie jest przesadzoną, a nie mamy powodu podejrzewać jej o przesadę, to robienie u nas eksperymentu z brukiem drewnianym okaże się chyba zbytecznem.

Dosyć już mamy bruku żelaznego, który na znacznych przestrzeniach zaprowadzono, a który na stan zdrowotny miasta oddziaływa bardzo ujemnie.

= Dla paru groszy.

Przed bramę wystawy zajechał w tych dniach elegancki powóz, zaprzężony w parę dzielnych koni.

Ekwipaż, uprzęż, pewna siebie mina woźnicy i według wszelkich wymagań szyku ubrany lokaj, kazały domyślać się zamożności i dostatku.

Z powozu wysiadła niemniej elegancka pani.

Nie zbaczając do kasy, pani wprost skierowała się ku wejściu i ze spokojem, jaki pełna kieszeń pewnym ludziom daje, kontrolerowi (a był nim, jak zwykle, honorowo te funkcje pełniący członek Towarzystwa ogrodniczego) zaprezentowała bilet... różowy.

Tej barwy bilety są istotnie biletami bezpłatnego wejścia, przeznaczonemi dla niższej służby restauracyj, piwiarni, cukierni oraz służby wystawców.

Naturalnie „różowy bilet" w tych warunkach przedstawiony, musiał zwrócić uwagę kontrolera.

Wiedziony łatwą do wytłumaczenia ciekawością, spojrzał na napis i omal nie krzyknął ze zdumienia.

Napis opiewał, że właścicielka biletu jest... pomywaczką w jednym z zakładów prywatnych na wystawie funkcjonujących.

Wobec tego dziwnego odkrycia, pani za okazanym biletem nie wpuszczono.

Zawstydzona — a przyznać trzeba zupełnie słusznie—kupiła ona sobie w kasie inny bilet.

Czy warto było dla tak drobnej sumy narażać się na podobny wstyd osobie widocznie bogatej?

Chyba nie.

= Włościanin-spekulant.

Dziś zjawił się na giełdzie włościanin jakiś, który opłaciwszy bilet jednorazowego wejścia 20 kop., wszedł na salę giełdową.

Chciał on kupić listów zastawnych ziemskich za 5,000 rs., ale wyłącznie serji I-ej.

Targował się długo, wszystkich ajentów zajmując swoją olbrzymią spekulacją.

W rezultacie kupił żądaną sumę w jednym z pierwszorzędnych domów handlowych, specjalnie listami się trudniących.

Zapłacił po 97.80 za 100 rs., to jest kurs po jakim dziś na giełdzie sprzedawano.

= Pozory mylą.

Znaną jest dobrze anegdota o Spiskim, który dał kwestarkom rulon dukatów, a jednocześnie łajał chłopca sklepowego za marnowanie zapałek.

Coś podobnego *mutatis mutandis* zdarzyło się onegdaj.

W kancelarji jednego z rejentów tutejszych siedział niepozornie i po staroświecku ubrany staruszek, oczekując na wyciąg jakiegoś aktu.

Jednocześnie dwaj panowie, również interesanci, oczekując na kogoś dla spisania kontraku, rozmawiali o młodym człowieku kształcącym się na artystę-malarza, który jednak nie mając funduszów, nie mógł prowadzić dalszej nauki.

Niepozorny staruszek słuchał uważnie rozmowy i wtrącił się do niej, rzucając następujące pytanie:

— A jak to długo pański siostrzeniec potrzebuje być w Monachjum i wieleby potrzeba rocznie?

Zagadnięty niespodzianie p. ***, dość lekceważąco spojrzał na staruszka i powiada:

— Szkoda o tem mówić łaskawy panie, rzecz jest niemożliwa.

— Możebym jednak znalazł na to jaki fundusik—ciągnie dalej staruszek, niezrażony dość szorstkiem zbyciem swego pytania.

— Kto? pan?—wykrzykują z rosnącem coraz więcej zdziwieniem obaj panowie.

Od słowa do słowa, nieznajomy dobrodziej, a jak się okazało, jeden z bardziej zamożnych obywateli na Podlasiu, ofiaruje się przez trzy lata dawać na kształcenie młodzieńca po 600 rs. rocznie.

— Muszę go jednak bliżej poznać, stoję w hotelu X., czekam jutro odwiedzin—dodaje zacny filantrop i otrzymawszy swój akt, opuszcza kancelarję.

Dwaj rozmawiający przypuszczali żart lub mistyfikację, udali się jednak na drugi dzień, tj. wczoraj, z młodym artystą do wskazanego hotelu, ażeby sobie nie mieć nic do wyrzucenia.

Po krótkiej rozmowie ów skromny staruszek wręczył im czek bankowy na 600 rs., a zarazem deklarację na piśmie, iż corocznie w ciągu dwóch lat następnych złoży taką samą kwotę.

Bliższe komentarze są tu chyba zbyteczne...

= Lepszy o... pięćset rubli.

W dniu onegdajszym w domu p. ***, urzędnika prywatnego, zamieszkałego na Podwalu, zebrały się druhny dla odwiezienia panny młodej do ołtarza.

Przybył też pan młody, pracujący w kantorze jednej z fabryk tutejszych.

Panna młoda ubierała się nader powolnie, co zwróciło ogólną uwagę...

Nareszcie, gdy panie należące do orszaku jęły dopomagać oblubienicy, ta oświadczyła, iż... do kościoła nie pojedzie.

Powodem tego były oświadczyny w dniu poprzednim innego młodzieńca który posiadał o pięćset rs. wyższe utrzymanie od dotychczasowego narzeczonego.

Ten ostatni, dowiedziawszy się o co idzie, opuścił bez żalu dom niedoszłej małżonki...

I dobrze uczynił.

= O parkan graniczny.

Za wolskiemi rogatkami dwaj właściciele sąsiadujących z sobą posesyj prowadzili dotychczas zaciętą walkę o pas gruntu, na którym stał parkan rozgraniczający obie posesje.

Walka ta uwydatniła się w kilku procesach cywilnych i karnych, które obustronnie narażały na znaczne koszta, bez praktycznego rezultatu.

Przed rokiem jedna ze stron, a mianowicie W. B., umarł, zapisując całą posesję pozostałej wdowie.

Sąsiad K., również wdowiec, namówiony przez znajomych, oświadczył się o rękę wdówki i w tych dniach odbyły się zaręczyny.

Dzięki tej kombinacji, proces o parkan graniczny podlega umorzeniu.

= Pożar.

Dziś około godziny 5-ej rano, w posesji p. Wł. Wodzyńskiego nr. 8 na Nowiniarskiej, z niewiadomej dotychczas przyczyny wynikł pożar.

Ogień wszczął się w jednopiętrowej drewnianej oficynie, gdzie były pomieszczone magle Katarzyny Stafińskiej.

Płomienie, jeszcze przed przybyciem straży, objęły szybko drugą oficynę również drewnianą i pokazały się na dachu oficyny murowanej.

Kiedy przybyła straż ogniowa (wszystkie oddziały) ogień począł obejmować sąsiedni dom położony na Franciszkańskiej pod nr 9.

Dalszemu jednak szerzeniu się pożaru straż tamę położyła.

Spaliły się więc całkowicie dwie oficyny drewniane, a w domu na Franciszkańskiej część dachu i na wszystkich piętrach poopadał tynk z sufitów.

Straty wynoszą około 20,000 rs.

= Fałszywy alarm.

Przed kilku dniami policja została zaalarmowaną zgaszeniem w nocy latarni na Marszałkowskiej w pobliżu ulicy Widok.

Sądzono, że to sprawka rabusiów, szykujących jakiś napad.

Tymczasem z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż dwaj pijani przechodnie zgasili latarnie bez żadnego celu.

Za niewłaściwy figiel pociągnięto ich do odpowiedzialności sądowej.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej do mieszkania Ruchli Endeweldowej dobrał się złodziej przez okno i skradł lichtarze srebrne wartości 100 rs. — Na dworcu kolei nadwiślańskiej księdzu F. Smokowskiemu skradziono walizkę z rzeczami wartości około 180 rs.—W kościele św. Krzyża podczas nabożeństwa pani M. Więckowskiej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę, zawierającą dwie złote obrączki i 47 rs. w banknotach.

= Zuchwała służąca.

W dniu wczorajszym pani S., powróciwszy do domu na Chmielną pod nr 64, zastała mieszkanie niesprzątnięte, a służąca Pelagja Olszewska w najlepsze zasypiała.

Naturalnie, iż pani S. nie mogła się powstrzymać od słownego, surowego skarcenia służącej, wypowiadając jej zarazem służbę od 1-go października.

— Kiedy tak, to odejdę dzisiaj, a pani masz na pamiątkę — rzecze zuchwała kucharka i rani panią S. rondlem w głowę.

Olszewską pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Napaść.

Wczoraj, około godziny 12-ej w nocy, na przechodzącego przez Stare Miasto majstra krawieckiego F. G., powracającego do domu na ulicę Celną, napadło dwóch drabów, domagając się pieniędzy.

Nie znalazłszy przy napadniętym ani grosza, rabusie pobili i poranili go silnie, zabierając się do ucieczki.

F. G., uległszy sile, począł wołać o pomoc i na krzyk jego nadbiegła policja, śpiesząc prawie nieprzytomnemu z pomocą.

Silnie poranionego F. odprowadzono do domu.

Napastnicy jednak zdołali ujść bezkarnie.

W jednym z nich napadnięty poznał znanego i nieraz już karanego awanturnika Edwarda C.

---

† Wspomnienie pośmiertne.

W Oczemczyle, na kresach Kaukazu, niedaleko Suchumu, utonął podczas burzy w morzu Kaspijskiem rodak nasz, dr **Kudzinowicz**.

Urodzony w gub. mińskiej w r. 1853-im, po ukończeniu szkół wileńskich pozyskał stopień naukowy w tamtejszej Akademji medyko-chirurgicznej.

Znany był ze swoich studjów nad językiem perskim i zajęć na polu etnografji wschodu, gdzie od lat kilku przebywał.

Był to zdolny lekarz i bardzo zacny człowiek, to też jego zgon gwałtowny bolesne wywołał wrażenie w kołach, którym bliżej był znany.

= Oświata ludowa.

Według danych urzędowych, gubernja witebska w r. 1884-ym posiadała ogółem 187 szkółek elementarnych ludowych.

Uczęszczało do nich 6,646 dzieci, a mianowicie chłopców 6,263 i dziewcząt 383.

Nauczycieli ludowych liczono w tym czasie 320.

Pensja nauczyciela wynosi rs. 200—220 rocznie, a wydatki ponoszone przez rząd na szkoły wynosiły w r. z. rs. 19,548, gminy zaś 41,745.

Łącznie więc na utrzymanie szkół ludowych wydatkowano rs. 61,293.

W stosunku do ogółu ludności gubernji (1,095,300 mieszk.) jedna szkółka wypada na przeszło 5,854 mieszk.

Co się tyczy uczących się, to na 1,000 mieszkańców wypada 6-ro dzieci uczących się w szkółkach ludowych.

= Nowe gmachy.

W Mińsku gubernjalnym budują się obecnie dwa gmachy, z których jeden, mianowicie rozmiarem swoim, przewyższyć ma wszystkie dotychczasowe budynki tego miasta.

Są to nowe ogromne koszary wojskowe, wznoszące się w stronie cmentarza złotogórskiego, których budowa kosztować będzie ogółem około miljona rs.

Drugim gmachem jest dom na Komarowie dla straży ogniowej ochotniczej.

Miasto na tę budowę wyasygnowało 40,000 rs.

= Przywiązanie psa.

Przed kilku dniami padła na płockim bruku włościanka rażona anewryzmem.

Pies jej stanął przy zwłokach i nie dawał nikomu dostąpić.

Musiano go przemocą usunąć.

W parę dni po katastrofie biedne zwierzę zdechło z żalu.

ZE ŚWIATA.

× **Kongres archeologów**, połączony z wystawą archeologiczną, otwarty został d. 9-go b. m. we Lwowie, w obecności marszałka Zyblikiewicza, dra Smolki, wiceprezesa namiestnictwa Löbla, arcybiskupów Morawskiego i Issakowicza, prezydenta miasta Dąbrowskiego i wszystkich członków wydziału krajowego. Mowę powitalną miał członek rady państwa i sejmu, konserwator zabytków starożytnych Wojciech hr. Dzieduszycki. Prezesem kongresu wybrano prezesa akademji dra Majera, który jednak na zebranie inauguracyjne jeszcze nie przybył, zastępcą prezesa wybrany został biskup stanisławowski ks. Pełesz. Wystawa przedstawia się bogato, szczególny zaś interes budzi dział broni starodawnej. Pouczającym również i zajmującym jest dział ozdób cerkiewnych i kościelnych, oraz działy malowideł kościelnych i portretów historycznych. Osobny dział stanowią przedmioty, pochodzące z wykopalisk halickich, świadczące o stanie kultury z XII-go i XIII-go wieku. Liczny jest także zbiór okazów z czasów przedhistorycznych, zawierający przedmioty wyjątkowo ważne, a dobrze przechowane. Wystawiono również znaczną liczbę dawnych rękopismów i ksiąg. Na dzień następujący po otwarciu wystawy zapowiedzianą została wycieczka do Bohorodczan, gdzie w cerkwi miejscowej znajduje się najpiękniejszy ikonostas galicyjski. Żałować należy, iż nie można było znaleźć dla wystawy pomieszczenia bliższego środku miasta. Mieści się ona w kilku salach politechniki, tuż obok wystawy Towarzystwa sztuk pięknych.

× **W Rzymie** w d. 16-ym listopada r. b. ma się odbyć kongres uczonych pracujących nad kryminalistyką, na który kilku specjalistów z Warszawy otrzymało zaproszenia.

× **Baden-Baden**, słynna miejscowość kuracyjna, posiada tor wyścigowy, jeden z najważniejszych na kontynencie. Tameczny międzynarodowy Jockey-club istnieje od r. 1858-go, a dawane przez niego nagrody ściągają na dolinę Iffezhamu wyścigowców niemieckich, węgierskich, angielskich, francuskich, a nawet amerykańskich. *Great attraction* stanowi nagroda jubileuszowa 40,000 marek i cenny pysznej roboty puhar, dany przez księcia, wygrał ją w r. b. koń francuski trzyletnia „Plaisanterie". Wielka nagroda dla dwulatek 20,000 marek dostała się węgrom; wielki *steeple chase handicap* wygrała „Adara" ks. Radziwiła, przynosząc swemu właścicielowi 20,600 marek.

× **W Ełku** jakiś izraelita wynalazł przyrząd, chroniący od rozsypywania ziarna przy wożeniu do stodół i młócce. Pisma rolnictwu poświęcone w Niemczech wyrażają się pochlebnie o tym wynalazku.

× **W Berlinie** panna Glycerja Walter ogłasza, iż daje lekcje fechtunku. Nowość obudziła ogólne zajęcie i ściągnęła jej mnóstwo uczennic.

× **Hygjenista**, dr Scholz z Hennaya, w Algierze, wystąpił z broszurą naukową przeciwko jedzeniu mięsa wołowego niedopieczonego. Uczony ten twierdzi, że w Anglji oraz Holandji mnóstwo osób z tego powodu cierpi na solitera.

× **Z Turynu** donoszą, iż w tamtejszej „Armeria reale", skarbcu włoskiego domu królewskiego, spełnioną została, pomimo czujnej straży nad budynkiem, kradzież drogich kamieni i złota wartości miljona fr. Pomiędzy innemi kosztownościami zabrano dwie złote korony, oraz ordery domu sabaudzkiego, ozdobioną drogocennemi kamieniami. Cała służba skarbca po-

dejrzana o współudział w tej kradzieży, została aresztowaną. Można prawie z pewnością twierdzić, iż ktoś ze służby dokonał kradzieży, lub przynajmniej wiedział o niej.

× **W Berlinie** na Markgrafenstrasse wystawiono w jednem z okien sklepowych portret ks. Bismarka, wyszyty czarnemi nićmi na białej jedwabnej materji, nie ręcznie ale maszyną.

× **Jakiś pomysłowy celnik** zaproponował rządowi niemieckiemu ważenie kobiet, przechodzących granicę, co najskuteczniej ma zapobiedz uciążliwym oględzinom i kontrabandzie. Ministerjum wzięło projekt pod rozwagę.

× **W Ameryce** zaczęto wyrabiać papierowe gorsety, podług formy, zdjętej za pomocą gipsowego odcisku, z biustu Venus milotańskiej. Gorsety są trwałe, lekkie i nadzwyczaj w dotknięciu przyjemne, nie ma w nich bowiem fiszbinów, które uciskają organizm i wywierają wpływ szkodliwy.

× **W Nowym Jorku** pochwycono fałszywą Sarę Bernhardt. Jakaś oszustka pod tem nazwiskiem wynajmowała się do deklamowania po salonach i miała już dość rozległe powodzenie.

× **W Georgji**, gdzie dopuszczono płeć piękną do zasiadania w ciałach reprezentacyjnych, wyszło rozporządzenie, nakładające podatek na starych kawalerów. Census rozpoczyna się od 45-go roku i wynosi 82 dolarów rocznie. Oto są skutki emancypacji.

— Dla biednego a pilnego ucznia potrzebne są następujące książki szkolne: „Początki języka polskiego“ Władysława Nowickiego, wydanie trzecie, „Geografja“ Samenhofa, kurs przygotowawczy, wydanie 9-te, „Wypisy rosyjskie“ Paulsona, większe, „Rodnoje słowo“, rok trzeci, oddział pierwszy gramatyczny Uszyńskiego, „Historja rosyjska“, Pucykowicza, wyd. 67-me, „Zbiór zadań“ Jewtuszewskiego, część pierwsza. Gdyby kto chciał te książki ofiarować, prosimy o nadesłanie do naszego kantoru.

Nekrologja.

† W poniedziałek, to jest dnia 14-go września, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. dra Stanisława **Kośmińskiego,** o czem pozostała żona zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —2978—

† Dnia 15-go września r. b., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji Józefy **Pałkiewicz,** w kościele św. Krzyża w kaplicy, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej zacnej i szlachetnej duszy. —2979—

† W poniedziałek, to jest dnia 14-go września r. b., jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Jaskółowskich **Łysakowskiej,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół.—2982

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy tak licznie zgromadzeni w dniu 9-ym b. m. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Tomasza **Tworkowskiego,** oraz duchowieństwu i współpracownikom, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

—1034— **Rodzina Tworkowskich.**

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

„Niemoc baronów“—takim tytułem ozdobił korespondent *Pet. wied.* list swój datowany z Rewla, w którym to liście mówi o sprawach prowincyj nadbaltyckich, będących obecnie na porządku dziennym z powodu niedawnych a tak głośnych zatargów o język rosyjski z prezydentami Rygi i Rewla. Korespondent przytacza nowy wypadek, mający pewną analogję z poprzedniemi. Tym razem jednak nie idzie już o mieszczaństwo, ale o szlachtę. Wypadek był taki: „Gubernator estlandzki, szanowny i czynny ks. Szachowskij odniósł się w jakiejś sprawie przez urzędową odezwę do miejscowego marszałka szlachty br. Tizenhauzena. Według przyjętego tu zwyczaju, odezwa była napisana w dwóch językach, rosyjskim i niemieckim, ale podpis gubernatora na obydwóch egzemplarzach był położony rosyjskiem pismem. Marszałek szlachty odpowiedział na to gubernatorowi niemieckim listem następnej treści: „„Sekretarz mój zawiadomił mnie o otrzymaniu adresowanej na moje imię odezwy, podpisanej po rosyjsku i z niemieckiem tłumaczeniem. Dałem mu polecenie, aby odezwy tej nie zaciągał do dziennika i nie załatwiał jej. Tak samo postąpionem będzie na przyszłość w podobnych wypadkach.““ Nie widziałem samego listu p. Tizenhauzena i nie mogę zaręczyć za dosłowną wierność przytoczonych wyrażeń; ale treść i ton zakomunikowałem wiernie. O ile tu wiadomo, o tym zuchwałym i nieprzyzwoitym postępku p. Tizenhauzena natychmiast dano znać do Petersburga i nie ma najmniejszej wątpliwości, że na tę sprawę zwrócą tam należytą uwagę. Epizod z prezydentem miasta wywarł tak olbrzymie skutki na tutejsze umysły, że byłoby największą nieoględnością psuć efekt zbytnią wyrozumiałością na barońskie brawady. Tylko ta polityka nabierze powagi i podbije ludność, która postępuje z niezłomną konsekwencją i wytrwałością. Okażcie pobłażanie p. Tizenhauzenowi, a wnet poruszy się całe maleńkie barańskie mrowisko i wyobrazi sobie, że ma siłę i prawo.“

O Finlandji, gdzie niedawno na pamiątkę bitwy stoczonej z wojskami rosyjskiemi pod Insalmą, wzniesiono pomnik dowódcy wojsk fińskich, *Swiet* pisze: „Obecnie wojskami fińskiemi, pod bezpośrednim zwierzchnictwem dowodzącego okręgiem wojennym finlandzkim, dowodzi jenerał-major świty Jego Cesarskiej Mości Ramzaj, syn b. pomocnika namiestnika w Królestwie Polskiem, który większą część swojej służby odbył w Rosji. Jenerał Ramzaj naturalnie zarządzi śledztwo, kto kazał wystąpić wojskom fińskim na odsłonięcie pomnika, który gdyby nie ta okoliczność, byłby mógł pozostać prywatną sprawą p. Sandelsa, prywatną tem więcej, że p. Sandels służy królowi szwedzkiemu i z Rosją nic wspólnego nie ma. Zła intencja we wzniesieniu pomnika jest widoczną. Finnowie lud to w ogóle mężny. Gdyby było potrzeba uczcić to męstwo, to łatwo było do tego wziąć wypadek z historji XII-go do XV-go wieków, kiedy finnowie nieraz łączyli się z nowogrodzianami i szli przeciw szwedom; albo z nowej historji wziąć epizody z wojny 1853—1856 roku, kiedy finnowie pospołu z rosjanami walczyli przeciw anglikom na brzegach zatoki fińskiej, albo za sprawę słowiańską na Bałkanach. Między finnami jest niemało kawalerów orderu św. Jerzego, a nie otrzymali oni orderów zadarmo. Umocniłoby to przytem przyjaźń i wspólne pożycie rosjan z finnami.”

Petersburskija wiedomosti zwracają uwagę na objawiającą się wśród zamieszkałych w Rosji menonitów skłonność do emigrowania z Rosji i przenoszenia się do Ameryki. Jak wiadomo, menonici są wolni od służby wojskowej, natomiast zaś są używani do służby rządowej leśnej, ale i ta widocznie nie odpowiada religijnym ich zasadom, skoro, jak twierdzi organ petersburski, to jest powodem, dla którego menonici coraz liczniej opuszczają granice państwa rosyjskiego, tracącego w nich ludność trzeźwą, pracowitą i do rolnictwa uzdolnioną. Opierając się na wykazach statystycznych, zamieszczonych w sprawozdaniu amerykańskiem „Annual Report of the Commisioners of Emigration”, *Petersb. wied.* podają cyfrę 12,432 rosjan, jacy w roku zeszłym emigrowali do Ameryki, a cyfrę tę składać mają prawie sami menonici. Obliczając wartość pracy i mienia tych emigrantów, dziennik dochodzi do wniosku, że na tej emigracji państwo straciło około 13 miljonów rubli i z tego względu radzi, aby na kwestję emigracji menonitów zwrócono baczną uwagę.

Z ostatniej chwili.

Gazeta narodowa donosi, że rząd austrjacki rozpoczął już wydalać niemców pruskich z Galicji. Wątpimy, aby chodziło o niemców.

Berliner Tageblatt gani surowo zbiorowe wydalania z Poznańskiego i Prus zachodnich, jako krok urągający prawu gościnności międzynarodowej i podkopujący podstawy stosunków publicznych pomiędzy zaprzyjaźnionemi państwami. Jest obowiązkiem stronnictwa liberalnego poczynić w parlamencie energiczne kroki przeciw tym drakońskim zarządzeniom; sprawa ta powinna być zaliczoną w poczet haseł wyborczych.

Reichsanzeiger zamieszcza obecnie w urzędowej swej części obszerną notę ks. Bismarka do posła niemieckiego w Madrycie z d. 31-go sierpnia r. b. Kanclerz wyłuszcza w niej, że na wyspach Karolińskich nie dało się odszukać aż dotąd śladu zwierzchnictwa hiszpańskiego. Liczni tamtejsi osadnicy niemieccy, mając trudną dolę z dzikimi krajowcami, prosili nieraz kanclerza o rozciągnięcie opieki nad wyspami, na których widocznie grały rolę wyłącznie interesa handlowe Niemiec i Anglji, nigdy zaś hiszpańskie. Kanclerz powołuje się też na noty Niemiec i Anglji z roku 1875-go, które zastrzegły się przeciw protektoratowi hiszpańskiemu na Karolinach. Jeżeli rząd madrycki uważał zapatrywania obu mocarstw za błędne, powinien był wówczas protestować lub prawa swe rzeczywiste do archipelagu uzasadnić. Rząd madrycki pozostawił wszakże zastrzeżenie to bez odpowiedzi, uznając widocznie prawną jego podstawę. Odtąd nie uczynił rząd hiszpański żadnego kroku, który okazywałby zamiar wykonywania praw zwierzchniczych nad archipelagiem Karolińskim. Tem mniej powiadomionym był rząd niemiecki o objęciu Karolinów w faktyczne posiadanie Hiszpanji, jak tego domaga się orzeczenie konferencji berlińskiej. Rząd przeto był w prawie uważać wyspy za własność niczyją, za kraj niezawisły i działał w najlepszej wierze, polecając wziąć w opiekę państwa tamtejsze interesa handlowe osadników niemieckich. O ile krokowi temu stoją w drodze dobrze nabyte prawa innych, rząd niemiecki gotów był i jest uszanować takowe; w tym celu oczekuje na odnośne umotywowanie tychże ze strony Hiszpanji. Gdyby w drodze obopólnego porozumienia sprawa nie dała się pomyślnie umorzyć, rząd gotów jest, celem rozstrzygnięcia kwestji prawnej, przyjąć sąd rozjemczy. Kwestja nie posiada tak doniosłego znaczenia, aby rząd cesarski czuł się skłonnym z tego powodu do odstąpienia od pojednawczych, a zwłaszcza dla Hiszpanji sympatycznych tradycyj swojej polityki.

Odpis tej noty udzielonym został przez hr. Solmsa w dniu 4-ym b. m. panu Canovas del Castillo.

Rada ministrów w Madrycie z d. 10-go b. m. uchwaliła odpowiedź na powyższą notę. Takowa oświadcza się przeciw sądowi rozjemczemu, przeciw któremu zastrzegła się najmocniej opinja narodu i domaga się uznania przez Niemcy praw hiszpańskich do archipelagu Karolińskiego w drodze dyplomatycznej.

W Marsylji zmarło d. 8-go b. m. na cholerę osób 8, w Tulonie 7; w Hiszpanji zmarło d. 9-go b. m. osób 521, w Palermie na Sycylji zachorowało osób 20, zmarło 6.

W Londynie krążą niesprawdzone pogłoski o wybuchu cholery w Belgji.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

(Ajencja północna.)

Berlin 12 go września. — Hr. Benomar oczekuje z każdą chwilą przybycia kurjera z Madrytu, który wiezie usprawiedliwienie rządu hiszpańskiego za obelgi, wyrządzone przez lud ambasadzie niemieckiej w Madrycie.

Paryż 12-go września.—Dowodzący wojskami francuskiemi w Tonkinie Courcy prosił o upoważnienie detronizowania króla anamskiego. Rząd pozostawił mu zupełną swobodę działania.

Madryt 12-go września.—Hr. Solms obecnym był wczoraj na przyjęciu w pałacu królewskim z powodu uroczystości imienin księżniczki Asturji.

Londyn 12-go września.—Tutejszy nadzwyczajny komisarz rosyjski p. Lessar odjeżdża jutro do Petersburga. (Zapewne z dokumentem podpisanego w czwartek protokułu w kwestji granicy afgańskiej, *przyp. red.*)

Kopenhaga 12-go września.—W dniu wczorajszym Najjaśniejsi Państwo oraz członkowie królewsko-duńskiej rodziny przybyli z Fredensborga do Kopenhagi, gdzie byli obecni na nabożeństwie, odbytem z powodu dnia imienin Najjaśniejszego Pana. Wieczorem w pałacu królewskim w Fredensborgu odbył się obiad galowy, na którym byli obecni: Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani, królestwo duńscy, król grecki, Wielka Księżna Meklemburska, księżna Walji i inne zaproszone Dostojne Osoby. Król duński wzniósł toast za zdrowie Cesarza Wszech Rosji. Obecni stojąc wysłuchali rosyjskiego hymnu narodowego.

Kijów 12-go września.—Minister finansów, po kilkodniowym pobycie w Kijowie, w dniu wczorajszym wieczorem odjechał do Odessy.

Petersburg 12-go września.—*Nowoje wremja* donosi, że na mocy rozporządzenia ministra oświecenia studenci uniwersytetów inowiercy niechrześcijanie, nie będą mieli prawa otrzymywania stypendjów.

Petersburg 12-go września.—Z Petrozawodska donoszą, że w dniu wczorajszym odbyło się odsłonięcie pomnika, jaki ziemstwo wzniosło Cesarzowi Aleksandrowi II-mu.

Petersburg 12-go września.—Dzienniki donoszą, iż pomiędzy dyrekcją kolei koronnych i dyrekcją kolei moskiewsko-brzeskiej zawartą została umowa, na mocy której należąca do tej ostatniej linja mińsko-brzeska objętą zostaje w zarząd korony, celem połączenia takowej z linjami żabińsko-pińską i wileńsko-rówieńską pod wspólną nazwą kolei poleskiej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Romanowi Sie....*—Drogą, o jakiej sz. pan w liście swoim pisze, nic zrobić nie można. Kwestja się agituje, ale rezultatu przewidzieć trudno.

— *Panu J. K., stud. med.* — W polskim języku dzieło takie nie wyszło. O cenie niemieckiego zbioru może się sz. pan poinformować w księgarniach.

— *Panu Z. A. Szaniawskiemu, zarządzającemu młynem parowym w Zegrzynku.*— Przypadkową pomyłkę staraliśmy się sprostować zaraz na podstawie informacji, która, jak się obecnie okazuje, niezupełnie była dokładną.

— *Panu N. N. w Kołobrzegu.*—Za nadesłany wyjątek dziękujemy. Znamy całość.

— *Panu J. S. w Radomsku.*— Rzeczywiście, sprawozdawca nasz mylnie podał nazwisko konia, na którym hr. Morstin w wyścigu myśliwskim w Pławnie wygrał pierwszą nagrodę. Stwierdzamy zatem, iż zwycięstwo odniesionem zostało na „Diablotinie" p. L. Lohmana.

— *Panu Janowi K. z Nowego Światu.*—Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, zatem tylko u ogłaszającego pod wskazanym adresem można się poinformować co miał na myśli.

GIEŁDA.

dnia 12-go września 1885-go roku.

Smutna bardzo sytuacja giełdowa. Ruch jest żaden, a kursa prawie żadnych różnic nie przedstawiają. Zniżka kursu rubli wczoraj na giełdzie berlińskiej o 25 fenigów utrzymała się w szacowaniach porannych, wskutek tego u nas o drobnostkę wyżej stawiano żądania, lecz warunki miejscowe, brak chęci kupna, sprowadziły kursa końcowe do poziomu dni ostatnich. Z powodu świąt wczoraj i onegdaj, obroty prawie żadne, wprawdzie i dzisiaj sobota.

Za weksle długoterminowe na Berlin 40.65 żądano, bez obrotów; za krótkoterminowe 49.50, przy płaceniu 49.47½, 49.45, a w końcu w obu brak kupujących 49.40 zaledwie.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn bez tranzakcyj i bez zmiany 10.05 żądano.

Na Paryż 40.10—o 10 kop. wyżej; płacono 39.90.

Na Wiedeń 80.80 w żądaniu. Oddawano po 80.55, a potem znaleźli się kupujący po 80.65.

Papiery bardzo słabo.

Listy likwidacyjne 89.40 i 89.20—bez obrotów—żądano.

Pożyczka wschodnia 97.

Podobno premjową drugiej emisji po tych samych co wczoraj kursach pomiędzy 214 a 215 dokonano pewnych tranzakcyj.

Listy zastawne ziemskie 98 w I-ej, 97.40 w II-ej, III 93.60 IV-ej, 93.80 w V-ej. Płacono 97.75 w I-ej, [illegible] w V-ej — w niewielkich ilościach.

Listy miejskie 95.25, 94, 92.25, 91.75 — bez obrotów.

Listy łódzkie 89, 88, 87.

Z akcyj zanotowano bankowe a mianowicie banku handlowego 324, dyskontowego 314 w żądaniu. Za łódzkie 330 płaconoby. Ubezpieczeniowe 195 w żądaniu. Z fabrycznych 850 za stalowe, 100 za starachowickie, 275 za hutnicze żądano. Akcje warszawskiej fabryki machin po 25 poszukiwano.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące — bez ruchu.

J. Wł.

SZARADA.

(J. Det....).

Pierwsze, drugie przechodzą przez pola i lasy,
Trzeci wspak, człowiek sławny, zrodzon w dawne czasy.
Czwarte stanowczo przeczy, *całe* własność mają,
Że szpitalom warszawskim swych gości oddają.

Rozwiązanie logogryfu zamieszczonego w nrze 245b.

Jan Sobieski. — Kara Mustafa.

Wyrazy:

1) Impetyk. 2) Kamelja. 3) Simler. 4) Epakta. 5) Ibrahim. 6) Baku. 7) Ozyrys. 8) Senat. 9) Newralgja. 10) Arnolf. 11) Imatra.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Helena F., Marja Stevich, Anna, Blanka i Leon Wengerowie, Teresa Silbermann, Hela Sodajtys, Olga Bosowicz, Anna Mosin, Regina Markuzy z Lunią, Jadwiga i Natalja Taczanowskie, Helena Dubeltowicz, Taczanowski, Kapłański, Izydor i Albert Cohnowie, Henryk Librowicz, Maurycy Guttman, Włodzimierz Taczanowski (syn), Wiktor Neugoldberg, Czesław Sztekiel, Herman Wolpheim, Jakób Hirschfeld, Jakób Mayzner, Ant. Teodor Lerentz, Dowmund Paschalski, Filip Lipiec, Stefan Berecki, F. Lichtenstein i S. Kinmann, J. Seweryński, Jan K. Flisiński, Józef Ritter von Baum, Piotr Klejn, M. Zaremba, Henryk Guman, oraz Stanisław Zimmermann ze Skierniewic, August Kessel z Płocka.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka № 25. Posiedzenie dnia 10-go września r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
32	Śliska	Ostrowski Mich	Żona obecnie zmarła, dz. 5-ro.
11	Śliska	Wichrzycka Jó.	Mąż bez nogi, dzieci dr. 4-ro.
13	Pańska	Witanowska S.	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
4	Pańska	Cimcioch Kata.	Wdowa, dz. dr. 3.
66	Pańska	Mokrowiecka P	Po chorobie wraz z mężem, dzieci drob. 4-ro.
50	Dzielna	Gałązka Józefa	Wdowa, chora, dzieci dr. 5.
46	Nowolipie	Myszkowska M.	Sparaliżowana.
8	Okopowa	Fijałkowska J.	Wdowa, dzieci drob. 3.
15	Burakows.	Baranowska A.	Wdowa, dzieci drob. 4.
6	Kacza	Wilczyńska Te.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.
15	Furmańsk	Kowalska Julja	Wdowa, chora na oczy, dz. 5.
2	Browarna	Lech Antonina	Chora, mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
8	Furmańsk	Hołubowicz M.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
74	NowPraga	Dobrzyniecki	Chory na oczy, żona zawiana, dz. dr. 3.
92	Czerniako.	Lewandowski	Kaleka, żona zawiana, dz. dr. 3.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Tuni.* Tęsknię strasznie. Pozbawiony jedynej pociechy—wiadomości. Prosić jednak o nią nie śmiem z obawy o spokój mojego słońca. Zawsze szalenie...—*No.* (2975)

— Najdroższej *J. I. W.* w odpowiedzi na korespondencję z środy i soboty: maluczko, a ujrzę Cię—napisz tylko gdzie? adres: pyszny mąż w Pałkowie. (2981) *X. X. I.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go września 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 50	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.05	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d	98.—	—.—
„ „ „ m.	98.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	92.25	—.—
„ „ „ IV	91.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—.—
„ „ małe	89.20	—.—
Bilety Banku Ces s. I, II i III	—.—	—.—
Res. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—.—
II „ „ rs. 100	97.—	—.—
III „ „ rs 100	97.—	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	324.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	314.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	195	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 112½
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 225
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 183⅓
Od Listów likwidacyjnych kop. 113⅓

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 9-go września 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	510	520
„ „ pstra i dobra	—	—	600	615
„ „ biała . . .	—	—	615	630
„ „ wyb. (nowa)	—	—	640	660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	425	480
„ średnie (stare) . .	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	270	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 12-go września 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56
„ wiadro rs. 7 kop. 87¹

LICYTACJA.

W dniu 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 10-ej z rana, w IV Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie sprzedane zostaną w drodze działów, przez Komisarza Sądowego Wwiedeńskiego, **niżej taksy, za cenę za jaką się znajdzie amator, z pozostawieniem $^{7}/_{12}$ części szacunku,** dla nieletnich przypadającego, **na gruncie na lat trzy, na pięć procent,** nieruchomości, które były ocenione dla poprzedniej spadłej licytacji jak następuje: 1) Nieruchomość № 1172 w Warszawie przy ulicy Wroniej, obejmująca 17,147 łokci kwadratowych, na niej dom mieszkalny, drewniany, stajnie, wozownie i inne budynki gospodarcze, a także cieplarnie, ogród owocowy, szkółki drzew i krzewów; nieruchomość ta była ocenioną na 22,000 rs. 2) Plac № 1172E na rogu ulicy Prostej i Okopowej 2,782 łokci kwadratowych, oceniony był na 3,800 rs. 3) Plac № 1172F przy ul. Okopowej 2,295 łokci kwadratowych, oceniony był na 2,800 rs. 4) Plac № 1172G przy ulicy Okopowej 2,477 łokci kwadratowych, oceniony był na 3,000 rs. 5) Plac we wsi Czyste, zaraz za okopami Warszawy położony, № 56 oznaczony, 9,281 łokci kwadratowych zawierający, na nim szkółka krzewów ozdobnych, plac ten był oceniony na 3,800 rs.

Juljan Wilman Adwokat Przysięgły,
2305 ulica Twarda № 9.

!!!Korzystajcie!!!

z rzadkiej i niebywałej okazji,

śpieszcie

do SKLEPU WYPRZEDAŻY

przy ulicy Bielańskiej, obok cukierni w domu **№ 7, gdzie Hotel Krakowski,** gdzie

jutro w Niedzielę i pojutrze w Poniedziałek

odbywać się będzie

Wielka

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Barchanów, Flanelek drukowanych, Flaneli wełnianych, Materjałów wełnianych na suknie, Kołder watowych, pikowych i wełnianych, Chustek wełnianych Firanek, Dywanów, Chodników i Bielizny Stołowej. 2286

Bardzo tanio z powodu wyjazdu do sprzedania

Kolekcja Minerałów

preparatów chemji technicznej i skamieniałości, od 5 do 7 wiecz. codziennie. Wiejska № 1, mieszk. 25. 2370

Jest do sprzedania
egzystujący od lat 37

Zakład Najmu Powozów.

Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat **№ 59.** 2350

Piekarnia Litewska

Leszno № 65,

po urządzeniu na nowy sposób, wypieka wszelkiego rodzaju pieczywo i chleb w najlepszym gatunku i z takowym poleca się gospodom pod przystępnemi warunkami. 2358

Potrzebny jest

Technik dentystyczny,

zdolny, z dobremi świadectwami. Oferty wraz z wyszczególnieniem świadectw, mianowicie od kogo pochodzą i za jak długi czas są wystawione, proszę złożyć w Kantorze Kurjera pod napisem „Dentysta." 2379

LOKAL

na dole, przy ulicy Marszałkowskiej i Szkolnej, 4 pokoje, kuchnia i piwnica, z oddzielnem wejściem, zdatny i na **Kantor** od 1-go Pazdziernika, do wynajęcia. Marszałkowska № 142/7. 2366

LOKAL

na 1-m piętrze od frontu, składający się z **7 pokojów,** przedpokoju i kuchni, jest do odstąpienia od 1 Października r. b. Leszno № 1. 1951R

PRZEDSIĘBIORSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego wypłata może być rozłożoną na raty.

Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, Kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1861r

---

Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to:

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.

Nowość! Lohse'go SYRINGA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 1677R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Magazyn Mód

W. DUBRAWSKIEJ,

Niecała Nr 8,

przed nadejściem świeżych modeli

WYPRZEDAJE

kopje, jakoteż **modele okryć** z sezonu ostatniego **po cenach nizkich.** 1944R

!!!NAJTAŃSZE CENY!!!
!!!NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!
!!!NAJŚWIEŻSZE FASONY!!!

poleca **Magazyn Ubiorów Damskich**

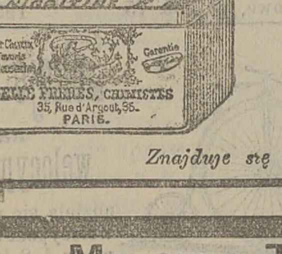
Miodowa 3, H. CAR, Miodowa 3,

CENNIK:

	zwyczajne,	wykwintne
Surduty	od rs. **8**	od rs. **25.**
Żakiety	od rs. **6**	od rs. **14.**
Hawełoki	od rs. **7**	od rs. **25.**
Palta syberynowe	od rs. **8**	od rs. **25.**
Burna zimowe	od rs. **15**	od rs. **28.**
Dolmany zimowe	od rs. **15**	od rs. **25.**

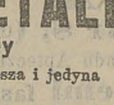
1906R

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES



Firma założona w 1826 roku

Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878



PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY : CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

Magazyn Towarów Bławatnych

M. SZYSZKA,

przeniesiony do głównego magazynu

obok Saskiego Ogrodu,

Żelazna-Brama № 2.

Na sezon bieżący zaopatrzony został

w najmodniejsze towary jedwabne i wełniane, na suknie i dolmany, oraz aksamity ljońskie, plusze, baranki etc.—Towary powyższe, przeważnie z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych pochodzące, sprzedawane będą po cenach bardzo umiarkowanych. — **Szczególniejszą zwraca się uwagę** Szan. Publiczności na

WELWETY czarne i kolorowe, po kop. 50 za łokieć.
KASZMIRY czarne i kolorowe, po kop. 60 za łokieć.
ATŁASY, czarne i kolorowe, po kop. 60 za łokieć.

NB. **Zadnej Filji nie posiadam.** 2244

Szkoła pryw. męzka

2-klasowa, z oddziałami wstępnemi, urządzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednarska Nr 29, przysposabia gruntownie do gimnazjów. Zawiadamia osoby interesowane, że tak dla przychodnich, jako też i stałych uczniów, jest jeszcze kilka miejsc wolnych. 2381

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
" " dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1851R



Winogrona Badeńskie kuracyjne,

codziennie nadcodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska Nr 138,

niedochodząc Świętokrzyzkiej i

Nowy-Świat Nr 39.

2382

Biorącym w większej ilości odstępuje się procent

7,000 Rubli

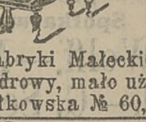
potrzeba na spłatę takiejże summy mieszczącej się w połowie szacunku. Wiadomość w magazynie **F. Schlager,** Nowy-Świat róg Wareckiej, rano do 12, po południu od 4—6 Bez pośrednictwa. 2384

Browar renomowany

do wydzierżawienia, 5 mil od Warszawy szosą, z zupełnem urządzeniem i zabudowaniem. Może być dodaną kilkunastomorgowa piękna łąka z rybnym stawem i kawałkiem gruntu ornego. Bliższa wiadomość: Hoża № 12 nowy u właściciela domu. 2367

Maszyny Pończosznicze

i wszelkie utensylja do tychże, do sprzedania, po przystępnej cenie. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 58, w zakładzie pończoszniczym. 2335



Fortepian

z fabryki Małeckiego o 7-iu oktawach, palisandrowy, mało używany do sprzedania. Marszałkowska № 60, (przed Piękną). 2392

Na wyjazd do Cesarstwa!

Potrzebną jest **panna wykwalifikowana do magazynu kapeluszy i strojów** damskich w m. Kazaniu. O warunkach dowiedzieć się można w hotelu Saskim № 39, między godz. 8-ą a 10 rano. 2393

Ostrzeżenie.

Skradziono list zastawny Ziemski Serji I-ej, № 162333, na rs. 100, z roku 1869.—Uprasza się komuby wpadł do ręki pomieniony list, o zawiadomienie na ulicę Elektoralną № 5, mieszk. 9, lub do majątku Siemień, w powiecie Radzymińskim p. Parczew do Czesława Zaorskiego. 2396

Poszukują umieszczenia:

1958R

3-ch ogrodników artystycznych, kawal., z wszelkiemi gałęziami ogrodn. dokładnie obezn. za 120—150 rubli. — **Panna służąca,** doskonała w kroju, krawieczczyźnie, szyciu bielizny, czesaniu i fryzowaniu, zarazem do wyręczenia pani domu, za 75 rubli **Rządca** z kilkolet. prakt., chlubnie polecony. —Łaskawe oferty uprasza **P. Teyssandier** 8 Wielkie Garbary w **Poznaniu.**

WINA STOŁOWE

Kaukazkie i Krymskie, białe i czerwone,

w smaku win francuzkich, reńskich i węgierskich, sprowadzone z najlepszych winnic kaukazkich Zurabinca i z południowego brzegu Krymu, jako czyste i bardzo smaczne, zastępujące w zupełności zagraniczne stołowe,— a o wiele od tychże tańsze, polecają obydwa

handle Braci Wróbel,

tak wprost Kopernika, jak i na Starej-Poczcie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, również poleca się

WINA SZAMPAŃSKIE

Kaukazkie, w cenie po 1.50 i 2 rs. za całą butelkę, jako tanie i dobre. 1922r

Do wynajęcia zaraz

suche ciepłe i ładne lokale:
5 pokojów z wszelkiemi wygodami.
Jeden pokój kuchnia, zlew, woda, śpiżarka, wygódka.
Sklep z oknem wystawowem i mieszkaniem.
Wiadomość: ulica Żurawia № 28, u właściciela domu. 1931r

BADEŃSKIE WINOGRONA
KURACYJNE,

otrzymały Handle 1923r

Braci WRÓBEL,

i zamówienia tak miejscowe, jak i na prowincję, od dnia dzisiejszego przyjmują.

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

W następstwie ogłoszenia swojego z dnia 2 (14) Lipca r. b., Nr 4699 Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych, podaje do wiadomości publicznej, że począwszy od dnia 1 (13) Października r. b., codziennie z wyjątkiem sobót i uroczystości dworskich, od godziny 11 z rana, odbywać się będzie w Kancelarji Zarządu Gminy, przy ulicy Elektoralnej Nr 6, sprzedaż przez licytację publiczną niewykupionych w swoim czasie fantów, zastawionych na pewność udzielonych do 1 (13) Stycznia r. b., przez Kassę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby, pragnące wykupić swe zastawy winne w tym celu zgłosić się do Kassy Zarządu nie później, jak do 23 Września (5 Października) r. b., od godziny 10-ej z rana do 2-ej po południu.

Zarząd Gminy podaje do wiadomości o wakujących dla biednych tutejszej Gminy Starozakonnych wsparciach z niżej wymienionych legatów w zawiadywaniu Zarządu Gminy pozostających.

1-go. Z legatu imienia b. p. **Arnolda Wildera.**

a) Rs. 150 dla 5-ciu biednych rodzin, posyłających dzieci swe do szkół publicznych w Warszawie, po 30 rs. dla każdej, z wypłatą w dwóch ratach półrocznych po rs. 15 i

b) Rs. 100 dla ubogich rzemieślników.

Pierwszeństwo do korzystania z zapomóg w mowie będących, służy krewnym b. p. Arnolda Wildera.

2-go Z legatu niegdy **Abrama Mendla Ettingera** rs. 80 dla mających wyjść za mąż biednych panien, krewnych testatora z linji ojca jego niegdy Michała Ettingera.

3-go. Z zapisu imienia b. p. **Hersza i Majty małżonków Przepiórka:**

a) Rs. 40 na zasiłek dla dwóch ubogich rzemieślników, po rs. 20 dla każdego.

b) Rs. 30 dla dwóch biednych wdów, dla każdej po 15 rs. i

c) Rs. 50 dla biednej panny, mającej wyjść za mąż.

4-go. Z legatu b. p. **Jankla Mirabla** rs. 75, dla ubogich całkowitych sierot.

Osoby pragnące ubiegać się o powyższe wsparcia winne wnieść podania do Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, najpóźniej do dnia 3 (15) Października r. b., z załączeniem poświadczenia ubóstwa przez Opiekuna ubogich wyznania mojżeszowego właściwego cyrkułu, zaś krewni b. p. Arnolda Wildera i Abrama Ettingera, winni są oprócz tego przedstawić dowody, przekonywające o ich pokrewieństwie.

p. o. Prezesa **S. Lewental.**

1940r Sekretarz **J. L. Grosglik.**

Walentyna GUNDELACH
Pracownia Sukien i Okryć Damskich

Nowy-Świat Nr 66, gdzie apteka p. Lilpopa.

Mam honor zawiadomić JW. Panie, że pracownia moja od lat 5-u egzystująca i ciesząca się liczną klijentelą, obecnie powiększoną została, wykonywa obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, podług najnowszych modeli paryzkich. Kilkoletnia praktyka moja w magazynie p. B. HERSE, daje możność zadosyćuczynienia wszelkim wymaganiom JWW. Pań. 2261

Rs. 10. Gruntowna nauka kroju sukien. Rs. 10.
Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zw. Roezlera,

Panie przyjmują się z mieszkaniem.

SPECJALNY ZAKŁAD

Nauki Krojów, Szycia Sukień i Okryć Damskich, oraz Bielizny, jakoteż Modniarstwa t. j. ubierania Kapeluszy, Czepeczków. Żabotów itp.

Obznajmiania ze wszystkiemi szczegółami magazynowemi, osoby chcące zakładać magazyny i pracownie. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru bez wszelkich niemieckich blagierji, gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów sposobem francuzkim wykładaną jest przez kobiety specjalistki, gdyż w tych przedmiotach, tylko kobieta-kobietę, nauczyć i zrozumieć może; także udzielaną jest nauka i praktyka zdejmowania wymiaru, z rycin, żurnalów nowo-przybywających, jak upinać suknie lub okrycia, jak układać fałdy i t. p.—Po skończonej nauce udzielane są świadectwa formalne.—Właścicielka, główna nauczycielka i autorka wielu wydań, krojów sukień damskich **A. GAŁECKA.** 2380

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty."

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Szan. Publiczności, że na **nadchodzący sezon zimowy,** został zaopatrzony całkowicie: **w bogaty wybór wyborowego materjału jesiennego i zimowego** tak krajowego, jak i zagranicznego, jak niemniej w znaczny dobór **gotowych ubrań** jesiennych i zimowych.

Okrycia jesienne z fianelową podszewką, poczynając od rs. **17.**
Paletoty zimowe na wacie, „ „ „ **19.**
Garnitury z dobrego materjału, „ „ „ **18.**
Spodnie „ „ „ **5.**

Niemniej wybór **Ubrań dziecinnych, Burek Sławuckich, Szlafroków, Garniturów rannych, Kurtek skórzanych.**

Krój i fason według najnowszej mody.—Ceny napisane na każdej sztuce i są stałe. 1896R

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Francuskiego języka lekcyj udziela nauczycielka, posiadająca przytem gruntownie jęz. angielski i niemiecki. Wiadomość przy ulicy Podwale 2, w mieszkaniu właściciela domu, od godziny 2-giej do 3-ej. 14394

Osoba posiadająca dobrze język francuzki i muzykę, potrzebna jest na demi-place.—Wiadomość ulica Widok № 13, mieszkania № 4, od 12-tej do 3-ciej po południu. 14238

Instytutka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum, oraz do innych zakładów naukowych. Nowogrodzka 25, m. 14, od 12—3. 14289

Student rosjanin poszukuje lekcyj, przepisywania, zajęcia w kantorze. Ulica Wilcza № 6, mieszk. 11.—W. Gawriłow. 14251

Młoda nauczycielka z patentem wyższym (gimn. III niemieckiego), posiadająca języki i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyi lub korepetycji. Wspólna № 33, mieszk. 20, w szkole. 14313

Student uniwersytetu udziela lekcyj języków starożytnych, rossyjskiego i matematyki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, pod lit. X. Y. Z. 14267

Student uniwersytetu, znający gruntownie języki starożytne i matematykę, poszukuje korepetycyj, może przygotować na świadectwo dojrzałości. Hoża 38, mieszkania 29.

Student matematyki, posiadający przytem języki starożytne, poszukuje korepetycji w w zakresie kursu gimnazjalnego. Oferty proszę składać pod adresem: Widok № 8 (stary), mieszk. 7. 1983

Poszukuje się francuzki do konwersacji na demi-place. Smolna 22, mieszk. 8. 14269

Pomieszczenie dla panienki z Instytutu muz. za 150 rs. rocznie i godzinę lekcji muzyki co drugi dzień z małą dziewczynką. Wiadomość u stróża. Ciepła № 9, od godz. 10-tej do 5-tej. 14243

Korepetytor filolog, poszukuje lekcji. — Marszałkowska № 115, rog Złotej, u rządcy domu. 1982

Za 5 rs. miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcyj. Marszałkowska 151, u rządcy. 14119

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na mieście, korepetycyj z zakresu kursu gimnazjalnego lub też lekcyj przeważnie z matematyki. Bracka № 10 (nowy 18), mieszkania 14, od 9-tej do 11-tej przed południem.

Francuzka życzy przyjąć demi-place. Szpitalna № 2, mieszkania 22. 1994

Nauczyciel z upoważnieniem, może być rosjanin, potrzebny jest zaraz, do szkoły 2-klasowej. Bednarska № 29. 14375

Student uniwersytetu, który ukończył w tym roku gimnazjum z medalem złotym, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać pod lit. J. N., w redakcji Roli, lub w kantorze Kur. War. 1963

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu Muzycznego. Wspolna 28 stary, mieszkania 12. 13775

Osoba posiadająca niemiecki, francuski i rosyjski z konwersacją, potrzebna na demi-place do właściciela domu № 1 Marjańska

Potrzebny korepetytor w wieku dojrzałym, nie student, dla ciągłej opieki nad dwoma starszemi chłopcami, uczęszczającymi do szkoły realnej. Wiadomość: Chmielna № 16, od 10 do 11-tej przed połud. 14331

Lekcje muzyki na mieście i u siebie, udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9 nowy, m. 2. 14439

Panienki jedna lub dwie, uczęszczające do zakładu naukowego, znaleźć mogą wygodne pomieszczenie z konwersacją francuską i niemiecką, oraz troskliwą opiekę macierzyńską pod przystępnemi warunkami. Nowy-Świat № 57, m. 14, w 2-giem podwórzu. 13732

Osoba młoda, polka, z wyższym patentem, posiadająca języki: rosyjski, polski, francuzki i niemiecki, oraz nauki klasyczne, poszukuje miejsca zaraz w Warszawie, na stałą lub przychodnią nauczycielkę. Może też przyjąć obowiązek na wsi. Wiadomość Marszałkowska 122, w zakładzie naukowym żeńskim. 2009

Potrzeba studenta uniwersytetu na wyjazd w gub. zachodnią, zaraz, jako korepetytora, do dwóch chłopczyków, za 25 rs. miesięcznie. Wiadomość: Zielna № 15, m. 7, od godziny 10 do 12 w południe. 14499

Nauczycielki, oraz cudzoziemki potrzebujące mieszkania z całodziennem utrzymaniem, na dnie lub miesięcznie, po umiarkowanej ceni, znajdą takowe w każdym czasie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24, wprost Saskiego Placu. 14513

Osoba w średnim wieku udziela lekcyj muzyki na fortepianie po przystępnych cenach. Miodowa 17, mieszkania 11. 1946

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka Rękodzieł J. Swinarskiej, Marszałkowska 123/53. Zaczynają się kursa kroju sukien, krawatów, strojów, koronek, malowania na porcelanie, introligatorstwa. 14472

Potrzebny jest niemiec, Złota № 16, pensjonat, m. 8. 14479

Potrzebną jest bona francuzka do dwóch panienek. Wiadomość ulica Ogrodowa № 21, mieszkania 3. 14461

Rosjanka, która ukończyła kijowskie gimnazjum (7 klas i 8-mą klasę pedagogiczną), udziela lekcji wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego, Krucza № 34, m. № 2, od godz. 2-ej do 5-tej po poł. 2018

Potrzebna jest na stałe osoba, która ukończyła gimnazjum 3-cie (niemieckie) i posiada dokładnie język niemiecki. Zgłaszać się należy pomiędzy godzinami 4-tą a 6-tą po południu. Ulica Chmielna № domu 36, mieszkania 3. 14489

Niemka saksonka, która była boną 17 lat w Anglji, poszukuje miejsca do towarzystwa lub konwersacji. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor pracy, Dąbrowska i Marek.

Lekcje muzyki przyjmuje nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ulica Piwna № 45, pierwsze piętro. 14190

Posady i prace.

Zaraz potrzebne są panny do kwiatów, na stałe zajęcie i porządną robotę. Kanonja № 12, drugie piętro. 14397

Panna uzdolniona do kapeluszy, potrzebna zaraz. M-me Anna, Marszałkowska 149.

Potrzebna jest panna uzdolniona w robocie pończoszniczej na maszynie. Wiadomość: Elektoralna № 18, sklep mydlarski.

Młoda polka, inteligentna, muzykalna, życzy przyjąć miejsce bez wynagrodzenia do zarządu domu i towarzystwa u pojedyńczej osoby (bez wyjątku płci). Oferty: „Marja,“ przyjmuje kantor Kurjera. 14399

Panna uzdolniona do kapeluszy potrzebna, w magazynie „Marie,“ przy placu teatralnym, dom p. Neprosa. 14446

Osoba inteligentna, poszukuje zajęcia, jako lektorka w godzinach po południowych. Oferty składać proszę w kantorze Kur. War. pod lit. A. Z. 25. 14447

Osoba młoda, z prowincji, bezdzietna, umiejąca czytać i pisać po polsku, rusku i po niemiecku, znająca się na szyciu domowem, poszukuje miejsca za gospodynię, lub też do towarzystwa osobie starszej. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. P. R.

Panna do dziurek do koszul potrzebna. — Hortensja 7, mieszkania 17. 14219

Poszukuje obowiązków: rządcy większego domu, magazyniera, dysponenta, w przedsięwzięciu handlowem i t. p., człowiek w średnim wieku, żonaty, bezdzietny, znający języki: polski, ruski, nieco niemieckiego i francuski, przyczem może złożyć do 1,500 rs. kaucji. Oferty uprasza się pozostawić w kantorze Kurjera War. pod lit. F. Z. 2. 14145

Potrzebne są panny zdatne i podręczne, do sukien. Mokotowska 12, mieszkania 31, na dole. 14312

Potrzebne: maszynistka, dziurkarka, panna do bielizny. Praga, w domu gdzie poczta, mieszkania 17. 14281

Retuszerka uzdolniona, posiadająca patent z rysunków, poszukuje stałego miejsca retuszerki lub nauczycielki rysunków w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość: Chmielna 8, m. 6 14299

Praktykanta do gorzelni parowej, poszukuje się zaraz. Warunki dogodne. Reflektanci zgłosić się zechcą: ulica Długa 39, do sklepu żelaznego, od 8 do 10 rano. 1985

Ogrodnik uzdolniony, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość Senatorska Fryderyk Bardet. 14249

Uczeń z prowincji, poszukuje zajęcia w cukierni. Adres: ulica Ślepa № 12, m. 6. 14254

Rzeźbiarz poszukuje ucznia chrześcijanina, mówiącego po polsku i po niemiecku. A. Will, Krochmalna № 35b. 14214

Gorzelany z chlubnemi świadectwami, poszukuje zajęcia od św. Michała. Wiadomość: ulica Podwal № 10 i 12, m. № 18.

Osoba młoda, znająca dobrze krój i krawieczyznę, poszukuje zajęcia po domach prywatnych. Krucza 26, m. 12, od 10—2.

Chłopcy potrzebni do stolarza. Złota № 14, nowy 26. 14390

Kucharka znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do dużego domu. Ulica Zgoda № 7, mieszk. 9. 14324

Potrzebne są panny do robót włóczkowych zaraz, po miesiącu będą płatne. Ulica Złota № 39, mieszkania 27. 2000

Panny zdolne do staników, spódnic i okryć, potrzebne są natychmiast do pracowni Rutkowskiej. Marszałkowska № 143, miesz. 14.

Potrzebna jest sklepowa do rzeźnika z kaucją. Wiadomość ulica Mazowiecka № 14.

Kucharz poszukuje miejsca od 1-go Października lub zaraz, z dobremi świadectwami, znający się na kuchni polskiej i ruskiej, a przytem może się zająć i lokajstwem. Ulica Wspólna № 28, wiadomość u stróża.

Do gorzelni niewielkiej w guberni Wołyńskiej, potrzebny praktyczny gorzelany. Wiadomość Żurawia № 13, mieszkania № 9, od 8-mej rano do 10-tej. 14337

Rządca dobrze rekomendowany, bez rodziny, z przypożyczką do 2,000 rs., potrzebny do samodzielnego zarządu folwarkiem. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod P. Z. 2016

Potrzebna jest dobra kucharka z małem praniem i domową usługą, do pojedyńczej pani, świadectwa są koniecznie wymagane, pośrednictwo kantorów wyłącza się. Wspólna 19 nowy, mieszkania 16. 14498

Osoba młoda fachowa z kaucją, pragnie zająć miejsce sklepowej w sklepie pieczywa. Adres: ulica Trzechodnia № 7, w kantorze służących. 2027

Panny podręczne do krawieczczyzny potrzebne są zaraz. Zielna 26, mieszk. 26. 14502

Panna do roboty kwiatów potrzebna na wyjazd. Hotel Polski № 75, od godz. 8-ej do 11-tej przed połud. 14496

Potrzebna panna do nauki krawieczczyzny. Zielna 19, mieszk. 16. 14469

Poszukuje się posady inkasenta, kasjera, lub rządcy dużego domu, kaucja od 1.000 do 2,000 rubli. Wiadomość w kancelarji próśb i tłomaczeń, Miodowa № 12, Fijałkowski.

Panna do strojów potrzebna na wyjazd.— Hotel Polski № 75, od 8 do 11-tej przed południem. 14495

Potrzebna jest panna podręczna za dobrem wynagrodzeniem do drobiazgów. Ulica Nowogrodzka № 27, mieszkania 29. 14492

Młoda osoba, posiadająca język francuski, poszukuje zajęcia na godziny. Wiadomość w kantorze Kur. War., pod lit. M. H. 14491

Osoba inteligentna, wdowa, pragnie przyjąć zarząd domu, w Warszawie lub na prowincji, albo do towarzystwa i opieki. Wiadomość: Ulica Szpitalna № 1. Pensja p. Porazińskiej. 14508

Panny do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Złota 12 stary. Kurowska. 14510

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie, potrzebna jest na wyjazd. Hotel Polski № 75, od godz. 8 do 11 rano. 14494

Osoba życzy chodzić do szycia bielizny, do prywatnych domów. Wiadomość: Śliska № 7, mieszkania 39. 14481

Potrzebna gospodyni na wieś, obeznana z gospodarstwem. Krakowskie-Przedmieście № 28, mieszkania 5, od 9 do 11-ej. 14459

Osoba w średnim wieku, znająca język niemiecki i polski, umiejąca szyć na maszynie, pragnie zajęcia się zarządem domu, lub dozorem dzieci. Wiadomość w kiesku przy Koperniku. 2024

Potrzebuję obowiązku za ekspedytora, do opakowywania wszelkich towarów. Nowogrodzka № 20, mieszkania 7. 14463

Potrzebne są panny do sukien. Niecała № 8, mieszkania 33. 14464

Mechanik ślusarz, w młodym wieku, kawaler, obeznany z budową machin i narzędzi rolniczych, posiadający odpowiednie kwalifikacje i świadectwa uzdolnienia, po zwinięciu własnego zakładu, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Cesarstwie lub Królestwie. Oferty przyjmują się w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. A. 31 14490

Kupno i sprzedaż

Meble: garnitur czarny, rrzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki. kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Meble z 5-u pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne umeblowanie jadalnego, pokoju dębowe, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble na Chmielnej, w pałacu № 26 dawny, 32 nowy, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 14062

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, cery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Najlepsze bandaże rupturowe, nagrodzone medalem J. Jodłowskiego, Bielańska № 5.

Maneż używany w dobrym stanie, ktoby miał do zbycia, raczy nadesłać wiadomość Leszno № 56, mieszk. 1 14310

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Z powodu wyjazdu sprzedaję garnitur mebli salonowych, szafy, kozeta, 6 krzeseł francuskich i inne meble tanio. Sienna 8, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie, mieszkania 1. 14192

Meble: garnitur orzechowy ze stołem rs. 90, kredensy rzeźbione, szafy wykwintne, oraz inne rozmaite meble, wyprzedaję po cenach niepraktykowanie nizkich. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej 134. 14124

Fortepiany używane, fabr. zagranicznych, oraz krajowych. Kupno, zamiana, reperacja i wynajem. Podwal 9. Słodziński. 14105

Meble używane, rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 12961

Garnitur mebli krytych tanio. Jerozolimska, domu № 38 dawny, zastanie od 11 do 12 lub od 3 do 4, mieszk. 7. 14242

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 98

Do sprzedania: Urna z marmuru antique Kandelabry bronzowe wiszące. Komoda antique. Stolik damski, stolik do kart, sofa, etażerka orzechowa, zegar pod kloszem, umywalka, pianino, 2 obrazy olejne i błam lisów pod salopę. Wiadomość w magazynie Kaczkowskiej róg Zielonego placu № 18.

Skład węgla, drzewa i cementu Żywelskiego, Marszałkowska róg Wspólnej 80, sprzedaje węgiel najlepszy od kop. 95 do rubla za korzec, z odstawą w skrzyniach zamykanych, stemplem Magistratu opatrzonych, drzewo zaś po możliwie nizkich cenach. Biorącym 30 korcy, tudzież kupującym i mniejszą ilość z okolicy składu z powodu blizkiej odstawy, odstępuje 5%. Tamże jest do nabycia glina wyborowa. 14257

Fortepian Bucholtza do sprzedania rs. 99. Leszno 47, mieszkania 8. 14284

Pozostawiono do sprzedaży futro oposum rypsem jedwabnym kryte, mufka i kołnierz nurkowe, zupełnie świeże, za bardzo nizką cenę. Obejrzeć można w sklepie p. Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 14286

Potrzebnym jest motor gazowy o sile 6 lub 8 koni, systemu „Otto.” Oferty proszę składać pod lit. W. F. B., w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

Do sprzedania: fortepian, lustro, stół stołowy, kanapa, przy ulicy Wileńskiej № 145, Praga, u właściciela domu. 14280

Fortepian jest do sprzedania za 35 rs. — Sienna 18 nowy, m. 24. 14274

Wyjeżdżając, sprzedaję, wynajmuję fortepian koncertowy. Nowy-Świat 56, mieszkania 15. 14374

Lisy damskie i karakuły męzkie do sprzedania. Zielna 19 (11) mieszk. 4. 14392

Fortepian, pianino, meble sprzedaję wynajmuję tanio. Wiejska 11, m. 5. 14373

Szafy, kredens, stół dębowy i krzesła, łóżka, lustra, biurko, szafeczki nocne. Ul. Marjańska № 3. 14362

Garnitur kompletny nowy, nie używany, porcelanowy, stołowy i herbaciany, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość u szwajcara w hotelu Drezdeńskim. 14361

Maszyna Wcheelera-Wilsona za przystępną cenę do sprzedania. Nowogrodzka 33 nowy, mieszkania 8, od godziny 3 do 6. 2010

Do sprzedania duży stół dębowy, bilardowy i inne meble. Krucza № 47. 14388

Fortepian i pianino nowe, pierwszorzędnej zagranicznej fabryki, są do sprzedania lub wynajęcia. Ulica Sienna № 26, m. 12. 14372

Garnitur mebli, firanki, stół jadalny, lampa, okrycie jesienne, suknie jedwabne, sprzęty kuchenne i t. d. Wspólna, za Marszałkowską № 50, mieszkania 2. 14355

Do sprzedania: powóz (faeton) mało używany, sanki zupełnie nowe i kasa ogniotrwała. Wiadomość ulica Dobra № 7, u właściciela domu. 14323

Fortepian czarny krótki z blatem i szprejcami do sprzedania za rs. 160, ulica Pańska № 24, stróż wskaże. 14385

Łóżka dwa jesionowe świeże, do sprzedania za rs. 20. Nowy-Świat 62 nowy, mieszkania 19. 14356

Do sprzedania cytra za rs. 12. Świętojerska № 26, m. 10. 14340

Do sprzedania meble z salonu (nie kryte), jadalnego pokoju, rzeczy kuchenne, kwiaty. Bracka № 8, m. 13. 14327

Meble. kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze. mieszkania № 3. 14183

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra, tabakierki i sztychy starożytne i różne antyki, do sprzedania tanio. Karmelicka № 4d, mieszkania 3. 1986

Suka ponterka w pierwszem polu, do sprzedania. Pańska 4, od 9-tej do 11-tej. stróż wskaże. 14319

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Fortepian w dobrym stanie jest do sprzedania za 230 rs. Chmielna № 52 stary, mieszkania 36. 14428

Fortepian o półsiodmej oktawy, do sprzedania. Żurawia № 24. 14457

Garnitur mebli cały kryty, elegancki, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, szafka lustrzana, klęcznik, stolik do robót, dębowe urządzenie jadalnego i gablinetu, łóżka, szafki, szeslong, kolumny z kandelabrami, żyrandol, świeczniki, lampa, tanio do sprzedania. Zielna № 19, dawniej 11, mieszkania 4. 14454

Meble prawie nowe do sprzedania, niżej pół ceny kosztu, biurko dębowe na szafkach, bardzo ozdobne rzeźbione, szafa dębowa, drzwi oszklone, może służyć dla adwokata lub jakiego magazynu i wiele innych mebli, wszystko roboty najpierwszej firmy. Pozostawiono u tapicera, ulica Orla № 12.

Do sprzedania za rs. 30 kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele brokatelą kryte, w dobrym stanie. Krucza № 3, mieszkania № 11, od 4 do 6-tej po południu. 14468

Różne tegoroczne konserwy, konfitury, soki, przysłano ze wsi. Ulica Hortensja 7, (przy Szpitalnej) mieszk. 11. 14478

Mebli garnitur mahoniowy używany, garnitur czarny orzechowy francuzki, ottomanka, szeslong, kozetka, sprzedaję tanio. oraz podejmuję się wszelkich robót tapicerskich, również przyjmuję meble w zamian.— Krakowskie-Przedmieście № 38. 14485

Skrzypce za rubli 14, a kosztowały 30 rs. Róg Trębackiej i Krakow.-Przedmieścia, stara poczta, u stróża. 14486

Garnitur mebli do sprzedania, za nizką cenę, oraz 1,000 rubli do ulokowania, bez pośrednictwa, osób trzecich. Ul. Mokotowska № 21, mieszkania 9. 14460

Ktoby miał do sprzedania szaraban, zechce udzielić o tem wiadomość pod № 58 nowy, mieszkania № 1, ulicy Złotej. 14483

Meble używane, kryte, do sprzedania. Ul. Chmielna № 10, u tapicera. 14520

Fortepian 7-oktawowy, z angielską mechaniką, dobry, za 130 rubli i fortepian Hofera, do sprzedania. Senatorska 29/31, mieszkania 3. 2026

Lustro duże, lampa wisząca, gzemsy z rzeźbami orzechowe, dywan, portjery i gitara. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkania 21. 2030

2 lustra z konsolami, w złoconych ramach, biurko duże mahoniowe; tualetka z brązowego marmuru; krzesło i stół rozbierane dla chorego. Marszałkowska № 147, m. 23. 2034

Za rs. 26 jest do sprzedania maszyna nożna Wheelera-Wilsona, prawie nowa. Mokotowska № 19, m. 6. 14521

Meble tanio do sprzedania, kompletne urządzenie z sześciu pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy, biurko, bibljoteka, ottomana, łóżka, umywalka, trema, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, garnitur napoleonkowy, szafy dębowe rzeźbione, dywany, firanki. Marszałkowska № 111, między Chmielną i Złotą, mieszkania 16, pierwsze piętro.

Fortepian jest do sprzedania z dobrym głosem za 75 rs., meble i sprzęty gospodarskie tanio. Solec 59, mieszk. 10. 14443

Koń pięcioletni jest do sprzedania z zaprzęgiem i amerykanką lub bez tychże. Wiadomość powziąć można: Ulica Elektoralna № 9, stróż miejscowy wskaże. 14466

Powóz nowy, który kosztował rs. 500. jest do sprzedania za rs. 400, oraz dorożka pojedynka nowa. Wiadomość: Czerniakowska № 60A. 14462

Interesa handl. i majątk.

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu — Chmielna № 38. 14293

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 18 nowy. 14272

Potrzeba pożyczki rs. 500 lub mniej, dla prowadzącego dobry proceder, w procencie całkowite utrzymanie. Adres proszę złożyć w kiosku przy Koperniku, pod lit. S.

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 200. Aleja Jerozolimska № 14 nowy. 14279

Rs. 20,000 do 25,000 potrzeba na hypotekę. Wiadomość u rejenta Markiewicza, Miodowa № 17. 14384

Prowincjonalna gwarantowana firma, poszukuje wspólnika z 3,000 rs. Miodowa № 15/19, mieszkania 6, od 5-tej do 7-mej wieczorem. 2008

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania restauracja. Wiadomość ulica Leszczyńska № 7, mieszkania № 14. 14316

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Złota № 61, mieszk. 14. 14326

Majątek ziemski włók czterdzieści, w okolicy Warszawy, sprzedaje się lub zamieniony być może na porządny dom. Adresy pod literami M. S., składać w kantorze niniejszego pisma. 14368

Kawiarnia zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 100. Wiadomość: ulica Podwal № 38. 2001

Dystrybucja z norymberszczyzną przy ulicy Freta № 45, do sprzedania, komorne tanie. 14345

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu posady, komorne tanie. Ulica Zgoda № 6.

Skład węgli w miejscowości dogodnej i korzystnej jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość Bracka № 5, w kantorze sprzedaży węgla. 14332

Kupię majątek, o 2 godzin od Warszawy; do 10 włók, z ładną rezydencją, inwentarzami, laskiem i wodą. Opis szczegółowy, cenę, długi i warunki, adresować do miasta Siedlec, pod lit. J. K. 14116

Do nabycia majątek ziemski przy kolei, w glebie pszennej, z łąkami i lasem 32 włók, bez nieużytków i serwitutów. Towarzystwa kred. 12,000, tyleż długu prywatnego, mogącego być spłaconym dodatkową pożyczką Tow. kred. Wiadomość do godz. 11-tej przed południem i od 2-giej do 4-tej po południu, na Siennej № 18, mieszk. 16, 2-gie piętro, bez faktorów. 14236

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, w ożywionym punkcie miasta. Tamże garnitur mebli, fortepian, pozytewka. — Wiadomość w kiosku, przy Alei Ujazdowskiej. 1996

Magle sprzedaję na wypłat lub wydzierżawię za 5 rs. miesięcznie. Hoża 13, stroż.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. b

Do sprzedania na dogodnych warunkach dom z ogrodem, jak również z placem do zabudowania w blizkości ogrodu Saskiego.— Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego.

Z powodu okoliczności jest do odstąpienia skład wódek, w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość: ul. Mokotowska № 1 lit. A, mieszkania № 17. 14176

Dzierżawca lub wspólnik, z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowadzenia gorzelni. Interesanci zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki przez Myszków, stacja drogi żel. W. W. 1872

Poczthalterji poszukuję do nabycia. Oferty przysyłać: Władysław, Warszawa, poste-restante. 13998

Sklepik wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania, ul. Freta 42. 1991

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Świętojerska № 12, bez litery. 14360

Osoba pojedyncza (kobieta lub mężczyzna) mogąca wypożyczyć do interesu fabrycznego rs. 600, otrzyma prócz stosownego procentu, całodzienne życie, mieszkanie, opranie i usługę. Adresy pod lit. L. T., proszę zostawić w kantorze Kurjera. 14421

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Jerozolimska 64 nowy. 14405

Sklepik wiktuałów z dystrybucją, w bardzo dobrym punkcie, z wyrobioną klijentellą, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Danielewiczowska № 12.

Pralnia do sprzedania, ze znaną firmą. Ul. Złota 9 litera A. 14512

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Leszno № 70, stróż wskaże. 14511

Magle do sprzedania, z obszernem mieszkaniem. Ulica Mylna № 5. 2033

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wązki-Dunaj № 9. 14477

Sklep galanteryjny z wielkiem oknem wystawowem, z eleganckiem urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej, istniejący od lat dziesięciu, jest z powodu zmiany interesów tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu w sklepie. Świętokrzyzka № 2, na Nowym-Świecie. 2026

Żądaną jest pożyczka 3,500 rs., na spłatę takiejże sumy na dobrach ziemskich w okolicy Warszawy położonych. Wiadomość: Chmielna 4/10, handel nabiału. 14493

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za rs. 50 w każdym czasie. Ul. Przyrynek № 15.

Wspólniczki lub wspólnika z kapitałem tysiąc rubli w gotówce, poszukuje mężczyzna samotny do interesu piekarskiego na prowincji, targu dziennego jest najmniej rs. 50, warunki najdogodniejsze. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. J. T. 14467

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu — Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 30.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, schowanka, wygódki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Oboźnej i Sewerynowa № 5, 2-e piętro. 1893

Apartament z 8 pokoi, z wszelkiemi wygodami, w Alejach Jerozolimskich do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna 25.

Sklep i lokal odpowiedni na restaurację, do wynajęcia. Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta. 14091

3 pokoje od frontu na parterze. Wspólna 4, od placu. 14314

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 6 i 8 nowy polic., 4 pokoje, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, ulica Miodowa № 15 nowy. 2003

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 15 nowy polic., 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkową, wozownia i stajnia. 2002

Pokój kawalerski z meblami lub bez, do wynajęcia każdego czasu, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. Ulica Bednarska № 29, mieszkania 4. 14376

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do odstąpienia lokal suchy i ciepły, składający się z 4 pokojów; pasażu, schowanka, przedpokoju, śpiżarki, kuchni, osobnej góry i wspólnej, zlewem i wodociągiem, na 2 piętrze. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 36/38, wprost Saskiego placu za rs. 500, wiadomość u stróża. 14366

Salon z balkonem i 3 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, piwnica, gaz, za rs. 450. Salonik z balkonem i pokój rs. 200; lokale mogą być połączone razem za rs. 600. Marszałkowska № 134, róg Świętokrzyzkiej.

Pokój umeblowany, z samowarem, opałem i usługą, zaraz do wynajęcia. Chmielna 11/15, mieszkania 1. 14351

4 pokoje, przedpokój, alkowa i kuchnia, 2-gie piętro; sklep narożny obszerny z mieszkaniem; 2 pokoje z kuchnią na dole, do najęcia każdego czasu lub od 1-go Października. Ogrodowa № 11. 14307

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Długiej № 51/574, 6 pokojów, pasaż, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 3-em piętrze od frontu; 2 pokoje na 4-tem piętrze.— Wiadomość u właściciela. 13943

Do wynajęcia od 1-go Października: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z alkową lub bez; 1 pokój, alkowa i kuchnia, ze zlewami, etc. Ceny umiarkowane. Ulica Ślizka № 18 nowy. 14157

Sklep z mieszkaniem lub bez, od 1 Października. Chmielna 9—13. 14038

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, na 1-em piętrze, wszelkie wygody, front od Alei Jerozolimskiej, do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Października. Smolna 15/23. 14285

Zaraz do wynajęcia sklep duży z mieszkaniem, stajnia z wozownią i duży salon umeblowany, na 1-m piętrze od frontu. Marszałkowska 80. 14258

Plac zdatny na skład węgla lub desek do wynajęcia od 1-go Października. Aleja Jerozolimska № 47. Wiadomość na miejscu.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

4 pokoje, przedpokój i kuchnia ze zlewem, świeżo wytapetowane, 1-e piętro, front, rs. 320 rocznie; 2 pokoje i kuchnia, parter i 1-e piętro rs. 192 i 180 rocznie, do wynajęcia od 1 Października. Tamka 8. 14046

Pokój z meblami, od frontu, przy familji, może być dla dwóch uczniów, z całodziennem życiem lub bez. Ulica Bednarska № 17, mieszkania 10. 14180

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia obszerny i wygodny lokal, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni z wszelkiemi wygodami, za rs. 720 rocznie. Ul. Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, wiadomość u rządcy domu.

Pokój duży z osobnem wejściem, jest do wynajęcia zaraz. Warecka № 7, nowy 9, mieszkania 7. 13839

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, na parterze i pierwszem piętrze, od 1-go Października. Róg Marszałkowskiej i Złotej, od Marszałkowskiej 114, od Złotej 9. 1954

Za 240 rs. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, samo w sobie, na 1-em piętrze z powodu wyjazdu do wynajęcia w każdym czasie. Ul, Złota № 51n. 1913

W nowo wykończonym domu przy ulicy Nowo-Wielkiej pod № 1700E/1, są do wynajęcia różne lokale od rs. 200 do rs. 400 rocznie, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu. 13908

Za rs. 340 pięć pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, na piętrze, świeżo malowane, rozkład wyborny, stajnia, również pokój kawalerski blizko kolei konnej, do wynajęcia zaraz. Praga, Wołowa № 243a, w kierunku Moskiewskich rogatek. 12754

Przyzwoita osob (kobieta), może znaleść pomieszczenie przy rodzinie. Oboźna № 3, mieszkania 1. 13863

Pokój duży umeblowany, dla przyzwoitej damy, z obiadem i fortepianem. Nowy-Świat № 2, mieszk. 4. 14255

Do wynajęcia na 1-em piętrze w blizkości gimnazjum, dwa pokoje z przedpokojem i osobnem frontowem wejściem. Wilcza 65, mieszkania № 2. 14283

Do wynajęcia przy ulicy Nowo-Wiejskiej № 14, sklep z mieszkaniem i różne lokale urządzone z komfortem, wygodami i warunkami zdrowotnemi od d. 1-go Października. Na 2-giem piętrze może być mieszkanie zaraz zajęte, przy domu ogród, prysznic, stacja tramwajów blizko.—Tamże są jabłka do sprzedania. Wiadomość na miejscu, lub w Alejach Jerozolimskich № 30, mieszkania 11.

Do wynajęcia każdego czasu pokój przy familji z osobnem wejściem, może być całodziennem życiem. Ulica Wspólna № 18, 1-e piętro, mieszkania 4. 14474

Apartament złożony z siedmiu pokojów, dwóch przedpokojów, pokoju dla służby, śpiżarni, łazienki, waterklozetu, góry osobnej, dwóch piwnic. Drugi złożony z sześciu pokojów, kuchni, pokoju dla służby, przedpokoju, pasażu, śpiżarni, wygódki, werendy i ogródka. Również dwa mieszkania kawalerskie wygodne, z dwóch pokojów i przedpokoju, są do wynajęcia na dostępnych warunkach od dnia 1-go Października, przy ulicy Brackiej № 10, nowy 18. Wiadomość u zarządzającego domem na miejscu. 14497

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania z usługą. Wiadomość: ulica Dobra, domu № 17, mieszkania 26. 14458

Pomieszczenie, dla kobiety potrzebującej fortepianu. Aleksandrja 14, stróż wskaże.

Dobremu lokatorowi ładny pokój, frontowy, umeblowany. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 14518

Kobieta poszukuje pokoju, z osobnem wejściem, przy porządnej familji, z obiadami. Adresy i cenę przyjmuje kiosk, róg Kruczej i Żurawiej lit. H. Z. 2029

Lokale zupełnie świeżo odnowione, do wynajęcia. Złota 4, tuż obok Marszałkowskiej.

Pokój jeden, umeblowany, świeżo odnowiony, przedpokój, oddzielne wejście. Ulica Chmielna 10. 14514

Pokój do wynajęcia, dla osoby płci żeńskiej, w razie żądania z całodziennem utrzymaniem. Krucza № 35, m. 8. 2032

Dla studentów porządnych dwa pokoje do wynajęcia na bardzo dogodnych warunkach. Hoża 26, m. 17. 14482

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu, przy placu Św. Aleksandra, Mokotowska № 23. 14476

3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, oraz piwnicą, w oficynie na 3-em piętrze, są do wynajęcia od 8-go Października r. b., za rubli 180 rocznie, przy ulicy Złotej № 39, w blizkości Marszałkowskiej. 14333

Do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Leszno № 13, mieszkania: z 3-ch i 2-ch pokojów z kuchniami, kuźnia na jakikolwiek zakład fabryczny i wozownia obszerna na skład towarów. 14473

Pokój dla kobiety porządnej z całkowitem utrzymaniem. Hoża 26, m. 7. 14484

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Obiady smaczne, zdrowe i pokój do odnajęcia. Hoża 14, mieszkania 10. 14224

Suknia zupełnie nowa, wełniana z aksamitem, za cenę przystępną oraz 3 pokoje i kuchnia do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 34, mieszk. 8. 14318

Pralnia Matyldy, Chmielna 10/16 nowy, przyjmuje wszelką bieliznę do prania. — Z pralnią nowo założoną obok, niema nic wspólnego. 13937

Obiady prywatne na sposób wiejski, ugotowane na maśle, poleca się szanownej publiczności. Oboźna 3, mieszkania 1. 13864

Pralnia Matyldy, Chmielna № 10/16 nowy, istniejąca od lat dziesięciu, przyjmuje do prania wszelką bieliznę po możliwie nizkich cenach. 13936

Helena z Wiednia, poszukuje inżeniera Ludwika H. Ogrodowa 65. 14239

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Halki, szlafroki zimowe, przyjmuje do roboty i obstalunki, według najświeższych gotowych modeli. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 1915

Udzielam sposobem francuzkim kroju sukien, okryć, dolmanów i t. d., na miejscu i mieście. Każdy skrojony model uczennica przypasowywa i przymierza zaraz. Kurs rs. 6 Leszno № 49, mieszk. 10. 13958

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 14523

Z przedsiębierców życzący podjąć się budowli oficyny, zechcą się zgłosić po warunki: Praga № 214ab, Ząbkowska. 14517

Na Powązkach gdyby kto miał do zbycia grób na kilka osób, raczy nadesłać ofertę z ceną do kiosku ulica Bracka róg Chmielnej. 14503

Obiady prywatne. Wiadomość przy ulicy Widok № 9 nowy, m. 11. 14480

Poszukiwane 2 prywatne obiady około ulicy Niecałej z zabieraniem do domu.— Oferty oczekiwane w kantorze Kurjera pod lit. A. A. Niecała. 14465

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 14522

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację za umiarkowanem wynagrodzeniem. Sumienna opieka oraz ścisła dyskrecja zapewnia się. Złota № 5, mieszkania 24.

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16. 14452

Mamka dwudziestoletnia, przy ulicy Piwnej № 37/39 nowy, wiadomość na dole. 14449

Mamka ze świeżym pokarmem. Ul. Łucka № 6, mieszkania 15. 14509

Mamka wiejska, bez długu. Ulica Widok № 21a, mieszkania 9. 14507

Mamka z bardzo obfitym, świeżym pokarmem. Ulica Krucza № 26, stróż wskaże.

Mamka ze świeżym pokarmem. Trębacka № 9, mieszkania 24. 14471

Przed dwoma tygodniami znikł bez wieści chłopiec lat 13, Roch Kwiatkowski, zamieszkały przy ojcu, pod № 32 na Solcu, chłopiec pracował w drukarni, przy ulicy Chmielnej pod № 20 i tamże poszedłszy nie powrócił więcej, wszelkie poszukiwania do dziś okazały się daremnemi. Ktoby o nim miał wiadomość, raczy dać znać pod wzmiankowany Nr do ojca. 14504

Portmonetkę z 130 rublami, oraz książeczkę kasy Oszczędności, zgubiono dnia 8-go Września na Pradze, na rogu Brzeskiej i kolei Terespolskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Szmulowiznę, ulica Niecała № 84, dom Strychalskiego, za nagrodą rs. 25. Leonard Kornacki. 14344

Przybłąkał się piesek żółty, mały, pod brzuszkiem biały. Nowa Praga, dom fabryczny. 14501

W dniu 24 Sierpnia przybłąkał się pies duży, w obroży zamkniętej na kłódkę.— Odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, przy ulicy Mokotowskiej № 16a, mieszk. 2. 14264

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr. 445c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 31 Августа (12 Сентября) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.